W numerze:



Przegląd Zespołów Artystycznych

Piekno piosenki polskiej *2*



Ptasia grypa:

Areszt domowy *4*



Czy jesteśmy gotowi? *11*



Ogólnokrajowy tygodnik SZ "Związek Polaków na Białorusi"

GŁOS znad Niemna

3 marca 2006r. Nr 9 (714) Index 63863 Rok założenia 1989

Z okazji zbliżającego się Święta Kobiet wszystkim Paniom życzymy dobrego zdrowia, wszelkiej pomyślności, pogody ducha, spełnienia marzeń, miłości prawdziwej oraz uśmiechu na co dzień

ZG ZPB

Totalne przeholowanie,

czyli miarka się przebiera



Na podstawie art. 48 ust. 1... pkt 1.3.7.
i ust. 3 Ustawy z dnia 13 czerwca 2003r. o cudzoziemcach (Dz. U. Nr 128, poz. 1175), wydano decyzję Nr 1203/05/48/1/1 z dnia 01.07.2005 r
o unieważnieniu wizy Nr PL0663587

KUŹNICA 01.07.2005 r
(miejscowość, data) (podpis)

Dziewiąty tydzień 2006 roku przyniósł nam kolejną „niespodziankę", o której od dawna podejrzewaliśmy — zakaz wjazdu do Polski dla Tatiany Zaleskiej, zastępcy redaktora naczelnego Głosu, menedżera KS „Batory". Represje, bo inaczej tego nazwać nie potrafię, zaczęto stosować wobec Polaków, którzy mieli i mają nadal odmienne zdanie, wiadomo od kogo, już w maju 2005r.

Cios ten uderzył we mnie osobiście 7 lipca 2005r., gdy jechałem do rodziny na przejściu granicznym Bruzgi-Kuźnica. Otrzymałem decyzję o zakazie wjazdu do Ojczyzny na 3 lata, przeproszono mnie i odstawiono na stronę białoruską. Nie było to dla mnie uderzenie pioruna z jasnego nieba, bo Poczobut tym mnie otwarcie straszył, a Borys, owijając w bawełnę, dawała do zrozumienia. Gdy w decyzji przeczytałem, że nazwisko moje jest na liście cudzoziemców niepożądanych na terytorium RP ze względu na możliwość stworzenia zagrożenia dla porządku publicznego, poczułem się poniżony do granic ludzkich możliwości. Pomyślałem tylko - dobrze jest, że moja matka tego nie dożyła.

Wyobraźcie sobie, Szanowni Czytelnicy, jakie emocje buszują w duszy w takiej sytuacji, ile pytań przetacza się przez mózg, na które nie ma od nikogo odpowiedzi. Jedyna siostra, która mieszka w Polsce, rodzina, koledzy, przyjaciele są w szoku. O co tu gra? Droga do rodziny do Polski odcięta, na Wschodzie rodziny nie mam. Przeżyłem koszmarne dni i noce. Dobrze mieć przyjaciół, którzy nie zawiedli, rzucili wszystko i przyszli z otuchą, przyjechali i zadzwonili z Polski. Siedząc w zamkniętym mieszkaniu, odurzony tym ciosem życiowym, zrozumiałem strach i przerażenie mego dziadka, babci, ojca i jego braci podczas wywózki przez sowietów na Syberię w 1941r., mojej śp. mamy, która za donos omal nie trafiła do więzienia na początku lat 80. Ludzki los bywa szalenie okrutny. Najważniejsze - nie załamać się. Wszystko jest ulotne i przemijające. Wróciłem do pracy, nie mam w sercu żalu, nie czuję rozgoryczenia czy nienawiści — tylko wielki znak zapytania, na który otrzymam odpowiedź, w to nie wątpię.

Jak zaznaczała Borys prawie rok temu, będziemy poza polityką. Stało się inaczej. Nadal jesteśmy w centrum polityki, gdzie nasz głos nic nie znaczy. Wszystko zostało odgórnie ustalone. „Bohaterów" mamy od groma, wybieraj do koloru — jedni uciskani, drudzy zakazani „łukaszenkowcy". Trzeba było przejść przez lawinę insynuacji, brudu, żeby zrozumieć, że podłość ludzka nie zna granic.

Nie mam zamiaru przed kimkolwiek się tłumaczyć, bo żadnej winy za sobą nie mam. Nasi „bohaterowie" usilnie to robią w mediach. Swoich praw będę dochodzić zgodnie z prawem w odpowiednich instytucjach. Człowiek nie jest sam i ma prawo do własnej opinii. Z perspektywy czasu, nawet wiedząc o konsekwencjach „określenia się" po stronie Borys, nigdy bym na nią nie oddał swego głosu. Jeśliby wybory 12 marca 2005r. w Grodnie odbyły się bez fałszerstw i skandali, musiałbym zrezygnować z pracy w ZPB. „Dobrane towarzystwo", które z taką chęcią wjechało do gabinetów Siedziby Głównej ZPB w Grodnie nie potrafiło nawet prawidłowo zwolnić mnie z pracy, jakby Kodeks Pracy RB go nie obowiązywał. Zachowywali się arogancko, niektórzy wręcz chamsko, wobec pracowników, którzy nie skakali na ich zawołanie. Któż może o tym wiedzieć w świecie? Czy presja psychiczna z ich strony nie była, tak ostatnio modnym wyrazem - uciskaniem!? A te kłamstwa, które leciały w świat: donosy, milion rubli, kradzieże - istny zamęt, który, trzeba przyznać, udało się im stworzyć. Jednak nie to boli, przecież od dawna się znaliśmy, byliśmy w koleżeńskich, czasami przyjacielskich stosunkach. Niemniej jednak niezdrowe ambicje i zawiść czarna biorą górę. I mamy to co mamy.

czytaj na str. 13

Bieg Batorego

Pierwsze przedsięwzięcie zimowe klubu sportowego ZPB



Maria Niemiero

© J. WANIUKIEWICZ

Serdecznie zapraszamy
Grodnian oraz gości Grodna

na Kiermasz Twórców Ludowych

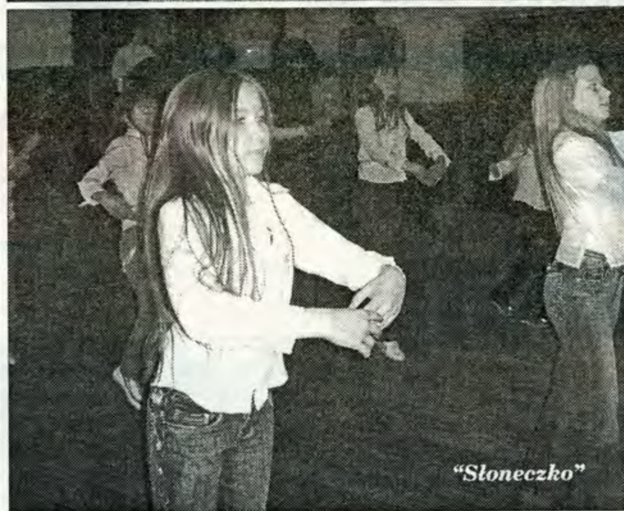
Kaziuki 2006

4 marca
na placu przy sali koncertowej „Grodno". Początek o godz. 11.00
Zarząd Główny ZPB

Piękno piosenki polskiej


Zespół "Lidzianie"


"Świtezianka"


"Słoneczko"


Młodsza grupa "Anżeliki"


"Iwianka"

27 lutego Nowogródek gościł Przegląd Zespołów Artystycznych, zorganizowany przez Dział Kultury ZPB. Scena miejscowego kina na kilka godzin zamieniła się w prawdziwą scenę amfiteatru, na deskach którego wystąpiły zespoły artystyczne z Lidy, Iwia i Nowogródka.

Po raz piąty w dość krótkim odstępie czasu do Nowogródka przyjechał Józef Łucznik, prezes Związku Polaków na Białorusi, który przedsięwzięcia przeprowadzane przez miejscowy oddział ZPB zawsze stawia jako przykład innym. Prezes opowiedział zebranym o trwających przygotowaniach do VI Festiwalu Kultur Narodowych, który odbędzie się w czerwcu w Grodnie. Wyraził również nadzieję, że zespoły, biorące udział w przeglądzie, swój kunszt artystyczny również zaprezentują podczas festiwalu.

- *Chciałbym, abyście nieśli piękno piosenki polskiej nie tylko w swoich miejscowościach, abyście jak najwięcej wyjeżdżali i spotykali się z ludźmi. Niech wasza piosenka raduje duszę i zbliża.*

Biorący udział w uroczystości Władimir Gruca, zastępca przewodniczącego Nowogródzkiego Rejonowego Komitetu Wykonawczego, od dawna czekał na to spotkanie i jest przekonany, że będzie ono owocne dla każdego.

Tradycyjnym polonezem przegląd rozpoczął zespół „Lidzianie" z Lidy. Po nich na scenę wyszedł z pewnością znany Naszym Czytelnikom zespół „Memoria", również z Lidy. „*Całować to nie grzech, sam Pan Bóg nam to rzekł, po to nam usta dał, żebyś mnie całował...*" - rozchodziła się ze sceny ta humorystyczna piosenka, a sala wtórowała jej gromkimi brawami. „Memoria" z Lidy zaśpiewała również piosenkę o tym, jak czerwona kalina jagody rodziła, a młoda dziewczyna ułana lubiła. Żywe wystąpienie „Memorii" jak zawsze wprowadziło publiczność w zachwyt i poderwało do śpiewania razem z artystami.

Młodsza grupa zespołu "Anżelika" z Lidy to kolejny uczestnik przeglądu. Nie sposób nie wspomnieć o ich niezwykłym wystąpieniu. Piosenki „Dziękuję Ci, Jezu" oraz „Prosimy o oklaski" w wykonaniu tych młodziutkich utalentowanych artystów sala oklaskiwała nie tylko dlatego, że o to prosili, lecz dlatego, że się naprawdę im to należało! Jak zawsze wprawiały w zachwyt przepiękne suknie dziewczynek oraz dopasowane garnitury chłopców. Nie raz na lamach **Głosu** z zachwytem pisaliśmy o ich występach. Często to właśnie oni zbierali najdłuższe i najgłośniejsze brawa publiczności. Tak też było i tym razem.

Po raz kolejny na scenie pojawili się „Lidzianie", tym razem publiczność obejrzała krakowiaka w ich, jak zawsze, wspaniałym wykonaniu.

O zespole „Iwianka" z Iwia również nie raz pisaliśmy na łamach naszej gazety. Niestety ostatnio coraz rzadziej. Jednak to nie znaczy, że zespół ten nie działa i nie cieszy publiczność swymi występami. „Iwianka", kierownikiem której jest Józef Janukowicz, przyjechała do grodu Mickiewicza z patriotyczną piosenką „Czerwone Maki na Monte Cassino", która jakże ładnie zabrzmiała z desek kina, oraz z piosenką ludową „W naszej wiosce uciechy". Jakże różnoraki repertuar znajduje się w dorobku „Iwianki". Jakże ładnie wyglądają ze sceny stroje ludowe zespołu.

Gospodarze przeglądu zespół "Słoneczko" zaprezentował zebranej publiczności dla odmiany piękny taniec nowoczesny.

Inny skupiający prawdziwych patriotów zespół „Świtezianka" z Nowogródka, kierownikiem którego jest Maria Doronina, zaśpiewał piosenki „Nowogródski kraj" oraz „Świeć, miesiączku, świeć".

Na występ odważyła się również prowadząca przegląd Helena Askierko, która razem z córką Marią przy akompaniamencie Walerego Sirucia zaprezentowała piękną piosenkę polską.

Po każdym utworze artyści występujący podczas przeglądu otrzymali zasłużone gromkie brawa. Cieszy fakt, że zespoły posiadają tak ogromny potencjał twórczy i się rozwijają.

Irena Sawieliewa, organizator przeglądu, podziękowała gospodarzom, uczestnikom i gościom przeglądu, którzy mimo surowej zimy dotarli do Nowogródka. Szkoda, że na koncert nie dojechał zespół "Kryniczki" z Zareczanki. Życzyła również artystom pewności siebie i satysfakcji z pracy. Każdy zespół biorący udział w przeglądzie otrzymał aparat fotograficzny.

Irena KULIKOWSKA, fot. autora

NOWOGRÓDEK

Żegnaj, karnawale!







Z czym kojarzy się miasteczko leżące 150 km na wschód od Grodna? Przede wszystkim z wielkim wieszczem Adamem Mickiewiczem, siostrami męczennicami oraz... prężną działalnością miejscowego oddziału ZPB, którym od niedawna kieruje dzielna Jadwiga Łysa. To właśnie dzięki jej zaangażowaniu zapusty, które od wieków są porą zabaw, widowisk i uczt, tym razem odbyły się w tym słynnym grodzie.

Kto chciał się porządnie wybawić na koniec karnawału i z fasonem pożegnać zimę, przyszedł 27 lutego do miejscowej kafejki. Licznie zebrani Polacy z Nowogródka, Wsielubia i Dąbrowicy zebrali się razem, aby po raz ostatni przed zbliżającym się Wielkim Postem zabawić się i pożartować, a później na całe sześć tygodni zapomnieć o sutych poczęstunkach i zabawie.

Po wstępnym powitaniu przez Jadwigę Łysą, prezes Oddziału ZPB w Nowogródku, oraz Józefa Łucznika, prezesa ZPB, który specjalnie przybył na uroczystość, gości czekała uczta i tańce. Organizatorzy przygotowali również program artystyczny. Uczennice Marii Tołoczko, która uczy języka polskiego w Centrum Pracy Pozaklasowej, zaprezentowały zebranym wspaniałą recytację wierszy polskich. Helena Askierko z córką Marią przy akompaniamencie Walerego Sirucia zaprezentowały przepiękny śpiew. Z pewnością do przechodniów donosił się piękny śpiew miejscowego zespołu „Świtezianka".

Jednak ani na chwilę prezes oddziału nie mogła zapomnieć o swych obowiązkach. Z jej ust padła propozycja powiększenia o dwie osoby zarządu oddziału. Zaproponowała kandydatury Heleny Askierko oraz Dymitra Bondara, który aktywnie uczestniczą w życiu oddziału. Jadwiga Łysa podziękowała również Antoninie Horbacz, Wasylowi Siomusze, Walentynie Bondar, dzięki którym oddział żyje i prowadzi aktywną działalność. Jadwiga Łysa zachęcała zebranych do brania aktywniejszego udziału w życiu organizacji.

Zabawa zapustowa zakończyła się na parkiecie, gdzie przy nowoczesnych rytmach piosenek polskich tańczyli prawie wszyscy, zaczynając od tych najmłodszych, a na tych starszych kończąc. Nie zważając na nowoczesną muzykę na parkiecie aż wrzało od wesoło pląsających.

Niestety, współczesna młodzież co raz bardziej wkracza do światu nowych technologii i często zapomina o tak starannie pielęgnowanych przez naszych dziadków i babć tradycjach polskich. Cieszę się, że w dzisiejszych czasach gdzie niegdzie zachowały się jeszcze tradycje spotkań, poczęstunków i zabaw ostatkowych. Prawdziwym Polakom zależy bowiem na przypomnieniu tradycji, która kiedyś istniała, ale z biegiem czasu o której się zapomina.

Irena KULIKOWSKA, fot. autora

Wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia **rodzinie Walerego Procenki** z powodu śmierci

✝

śp. MATKI,
Sybiraczki
składa Oddział ZPB w Szczuczynie

Wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia **rodzinie Zenona Zająca** z powodu śmierci

✝

śp. OJCA
składa Oddział ZPB w Szczuczynie

Być Polką na Kresach

Jeszcze Polska nie zginęła...

ciąg dalszy z nr. 8

W naszym domu zawsze było ludno. Z całej okolicy przychodzili do ojca ludzie, aby dowiedzieć się o nowościach świata. Ponieważ słynął z hojności i szczodrości był przez ludzi bardzo ceniony i znany. Nie był obojętny na ludzkie nieszczęścia. Trzymał się takiej zasady: kiedy przychodzili pogorzelcy lub żebracy - to nie wydzielał im pomocy, a zaprowadzał do spichlerza, gdzie zawsze w zasiekach było dużo różnego ziarna, mąki i kasz, i kazał brać to, co komu bardziej jest potrzebne i że może brać tyle, ile może wynieść ze spichlerza. Jednego razu kobieta nabrała cały worek ziarna, wyniosła noszę ze spichlerza, lecz na dziedzińcu pod tym ciężarem upadła. Wtenczas ojciec zaprzągł konia i kobietę z ładunkiem zawiózł za osiem kilometrów do jej domu.



Antonina i Józef Rewkowscy

Nowinki to mała nasza ojczyzna i zawsze była to Ojczyzna Polska. Wszystko dobro naszych serc i dusz my, siedem sióstr, wyniosłyśmy ze swojego rodzinnego gniazdka. Jednak tryb życia pracowity z polską modlitwą, władza sowiecka uznała za przestępstwo. Że będziemy prześladowani przez bolszewików, ojciec zrozumiał od razu. Gdy przyszli bolszewicy, we wrześniu 1939 roku pojechał za 25 kilometrów do Baranowicz, żeby na własne oczy zobaczyć: co to za oni? Wrócił do Nowinek ponury. Trzy dni milczał, nie wymówił ani słowa. Siostra Grażyna (wobec niej ojciec był zawsze wyjątkowo czuły) odważyła się zapytać, co mu jest? Objął ją i powiedział: *„Córeczko, kochana, przyszło się mnie widzieć na kuli ziemskiej różnych niewolników, ale takich niewolników, jak żołnierze Armii Czerwonej, nie ma nigdzie. Pewnie od nich zginiemy"*. Bodaj więcej niż szmaty ze sznurowadłami na nogach czerwonoarmistów zraził ojca wyraz bezmyślnych twarzy „oswobodzicieli". W swoim przewidywaniu przyszłości, niestety, nie pomylił się. „Oswobodziciele" od razu zaczęli „wyzwalać" rolników od zboża, mięsa, masła, jajek itd. Pomimo, że u rolników zabierali wszystko, co mogli zabrać, w miastach w sklepach nie można było kupić ani spożywczych, ani przemysłowych artykułów. Pobokładali rolników niepomiernymi podatkami. W 1940 roku Rewkowscy rozliczyli się ze wszystkimi podatkami i poborami, jednakże naznaczono nas do wywózki na Sybir na 22 czerwca 1941r. Napad Niemców na Związek Radziecki od wywózki nas wtenczas wyratował. Pan Bóg litościwy ocalił nas i w czasie niemieckiej okupacji, chociaż ojciec i starsze siostry byli w AK. W domu z pustaków zamieszkała rodzina niemiecka, urzędnika niemieckiej komendatury, z którą zaprzyjaźniliśmy się. Niemiec urzędnik zaproponował naszemu ojcu: *„Panie Józefie, zapiszę w spisach rodzinę Rewkowskich narodowości białoruskiej, to zostaniecie żyć"*. Lecz ojciec odpowiedział: *„Rewkowscy wolą żyć i umierać Polakami"*. Śmierć krążyła dookoła nas. Sowiecka partyzantka zabiła naszą krewną, łączniczkę AK, Klarę Szmygin, spaliła piętrowy budynek szkoły polskiej na Marysinie, zabiła całą rodzinę Wronów.

Po zakończeniu wojny ojciec zaczął przygotowywać się do wyjazdu do Polski. Załadował nawet bydło i pasiekę do wagonów na stacji Mićkiewicze, jednak po długim namyśle został w Nowinkach. Pamiętał, jak męcząca go niegdyś nostalgia zmusiła zostawić bogatą Amerykę i wrócić na ziemię swoich praojców. Poza tym mocno wierzył, że Ameryka wstawi się za Polską i że Polska nie będzie oddana pod bolszewicki zabór. Jak miliony rodaków na Kresach, został zawiedziony i oddany na pastwę Czerwonemu Smokowi.

Zaczęła się kolektywizacja. Będąc świadomym, że kołchozy to zguba dla rolników i rolnictwa - ojciec do kołchozu nie poszedł. Władza sowiecka zażarcie wrogo stawiła się do tych, co nie szli do kołchozu. Gospodarka nasza została obłożona podatkami potrójnie. Dzięki sprzedaży miodu, podatki spłaciliśmy. Jednak to nas nie uratowało od zagłady. Postanowiwszy zniszczyć Polaków, władza sowiecka niszczyła nas okrutnie i stale. Groza objęła cały Marysin. Jedna za drugą znikały po nocach rodziny, i wszelki ślad po nich ginął. Do roku 1950 już nie było na Marysinie Jasińskich, Sierkiewiczów, Burnów, Rozsłańców, Samcewiczów, Putonów. Rodzice nasi też bali się najgorszego. Miałam wątłe zdrowie, matka obawiając się, że na Sybirze nie przeżyję, w 1947 roku zawiozła mnie do wsi Mała Połonka koło Dworca do swoich sióstr stryjecznych, które nie miały dzieci, i tam poszłam do szkoły. W maleńkiej czteroklasowej szkole uczyłam się dwa lata. Uczyłam się po białorusku, ale bardzo dobrze. Miałam zdolności do nauki. Wiosną 1948 roku ciocia Jadwiga zaprowadziła mnie na katechezę do kościoła w Dworcu i tam przystąpiłam do Pierwszej Komunii. W 1949 roku moja starsza siostra Grażyna ukończyła naukę w Baranowiczach i zaczęła pracować w Słonimiu jako felczerka na pogotowiu. Zabrała mnie do siebie i uczęszczałam do klasy trzeciej w szkole nr 1. Niestety, w tej miejskiej szkole uczyłam się tylko do 17 marca 1950 roku.

16 marca 1950 roku mojego ojca Józefa Rewkowskiego aresztowało NKWD. Przed tygodniem przyjeżdżał do Słonimia i przywiózł nam z Nowinek bardzo dużo produktów z domowych zapasów, których nam mogło wystarczyć na cały rok. Odprowadzając go, przybiegłam za nim aż do wozu. Ojciec wziął mnie na ręce, uściskał, ucałował i powiedział: *„No, córeczko, żegnam cię, bo już nigdy więcej nie zobaczymy się"*. Stałam zdziwiona na te słowa, a w oczach ojca były łzy... Ten zapłakany obraz ojca i jego słowa werżnęły się w moją pamięć na zawsze.



Rodzina Rewkowskich 1931r.

17 marca 1950 roku, jak zwykle, przyszłam do szkoły i na trzeciej lekcji języka rosyjskiego, ni z tego ni z owego, nauczycielka Irina Dmitrijewna postawiła mi dwóję. Przedtem ze wszystkich przedmiotów miałam tylko piątki. Nauczycielka krzyczała na mnie, że jestem wrogiem narodu, jak mój ojciec bandyta. Na te niesprawiedliwe oskarżenia nic nie powiedziałam. W drodze ze szkoły płakałam rzewnie. W domu o tym wydarzeniu przemilczałam, ale na drugi dzień nie poszłam do szkoły, a poszłam z teczką nad Kanał Ogińskiego. Tak zamiast zajęć w szkole przez cały tydzień błąkałam się po bezludnych miejscach Słonimia. Za tydzień wszystko wyszło na jaw, przyjechała mamusia i zabrała mnie ze sobą do Nowinek. Od pierwszego kwietnia zaczęłam chodzić do szkoły we wsi Luszniewo za 4 kilometry, bo jak wszędzie na Kresach polską szkołę w Marysinie bolszewicy zlikwidowali razem z polskimi nauczycielami. Z Marysina do szkoły w Luszniewie oprócz mnie chodzili tylko chłopczyk Szarek i dziewczynka Alina Tywanek. Nauczycielami naszymi byli przeważnie bolszewiccy ciemiężyciele, którzy przyjechali z Rosji z zamiarem za wszelką cenę zbudować na Kresach sowiecki komunizm. We wsi Luszniewo prawie z co drugiej chaty ktoś siedział w więzieniu. Nikt z tych więźniów, tak jak i mój ojciec, nie był ani zabójcą, ani grabicielem, ani złodziejem. Zresztą sowiecka władza nie robiła nawet żadnego wysiłku, by udowodnić jakąś winę aresztowanym. A nauczyciele-ciemiężyciele nigdy nie współczuli osieroconym dzieciom, tylko znieważali i zjadliwie szydzili: *„Eto nie dieriewnia, a posielenije zakorieniełych priestupnikow"*. Karcili, że nie doceniamy wielkoduszności Rosjan, którzy, chociaż my, Polacy, przed nimi zawinili, uczą nas bezpłatnie w szkole. Widocznie ich irytowało to, że na przerwach my, polskie dzieci, rozmawiamy między sobą po polsku i w czasie Świąt Wielkanocnych przynosimy do szkoły malowane jajka. Nauczyciele sprawdzali teczki i kieszenie i malowanki zabierali. Musieliśmy cierpliwie, nie skarżąc się, znosić upokorzenia i poniewierkę. W domu nadal przytrzymywaliśmy się polskich tradycji narodowych.

Po okolicach posługiwacze sowieccy rozpowszechniali pogłoskę, że mojego ojca Józefa Rewkowskiego aresztowano za przechowywanie broni. Ta „broń" - to rewolwer, który przy areszcie ojca enkawudziści wzięli w miejscu, gdzie my, dzieci, zwyczajnie bawiłyśmy się, lecz nigdy rewolweru nie widziałyśmy, bo jego tam i nie było nigdy. Krótko mówiąc, wzięli to, co sami podłożyli. Ojciec zawsze posiadał zarejestrowaną dubeltówkę, potrzebna była by bronić owiec, cieląt i domowego ptactwa od drapieżników. Pamiętam, jak w latach 1946-1949 częstokroć po udanym polowaniu na podwórku przed domem leżało po kilka zabitych wilków, lisów, zajęców. Jako dobrego myśliwego, za niszczenie drapieżników, ojca nagradzano. Na premię kupował dziecięce obuwie. Do szkoły chodziłyśmy w bucikach za wilków, byłyśmy dumne z naszego tatusia.

Czemu ojciec wiedząc o areszcie nie ukrył się? Przecież miał dobry schowek. (Nasz wujek Adolf Karluk ukrył się za pomocą księdza w Stołowiczach, jego synów aresztowano, ale wujek Adolf przeżył Stalina i w 1956 roku wyjechał razem z synami do Polski). Nasz ojciec nie ukrył się przed aresztem, bo uważał, że poddając się władzom — ocali od zagłady rodzinę. Nawet on, człowiek po przejściach, nie mógł przypuścić, że bolszewicy będą niszczyć dzieci. Żarłoczny Czerwony Smok był nienasycony. Jesienią 1950 roku aresztowano dwie moje siostry: Lilę (1932r. ur.) i Grażynę (1930r. ur.), która w styczniu 1951r. urodziła syna w więzieniu. Z wielkim trudem rodzinie jej męża udało się w 1953r. zabrać dziecko z więzienia, żeby nie zginęło w sierocińcu. Lecz, aby uratować dziecko, mąż Grażyny, Aleksander, musiał wziąść rozwód z „wragom naroda".

Po areszcie ojca i starszych sióstr matka zaczęła obawiać się o wolność i życie swoich młodszych dzieci. Umówiłyśmy się, że jeżeli któraś z nas będzie mogła istnieć poza domem rodzinnym — to musi dom rodzicielski opuścić. Myślałyśmy, że będąc rozsianymi po świecie, przynajmniej ktoś ocaleje. Celina wyjechała do obwodu witebskiego i zaczęła uczyć się w technikum rolniczym w Smolanach. Żyła w półgłodzie, bo oprócz mizernego stypendium nic nie miała, a przyjechać do Nowinek, żeby wziąć chociaż warzyw i ziemniaków z ogrodu, lub jabłek z sadu, bała się. Do obwodu grodzieńskiego do Słonimia wyjechała Lusia i tam uczęszczała do klasy ósmej. Przy sobie matka zostawiła dwie najmłodsze córeczki: mnie i najmłodszą Teresę. Myślała, że może na nas ręka sowieckich niszczycieli nie podniesie się.

Licząc na litość władzy sowieckiej nasza biedna mamusia się zawiodła. Sowieccy niszczyciele-ciemiężyciele niszczyli ludzi, nie mając litości ani dla matek, ani dla dziatek. Po aresztowaniu ojca i pełnoletnich członków rodziny, nas małoletnich dzieci z matką władza sowiecka zaczęła grabić. Wracając ze szkoły jeszcze z daleka ze strachem nasłuchiwałam: co robi się u nas na osiedlu?.. Matka nie jeden raz nas ostrzegała, że jeżeli zauważymy, że grabieżcy ją zabili lub mają taki zamiar — nie powinnyśmy wchodzić do domu, a uciekać do lasu. A rabusie-posługiwacze kołchozowi najpierw wywieźli zapas ziarna, kasz, miodu, ziemniaków, warzyw, paszy, siana i nawet słomy. Zabrali trzodę chlewną, świnie, konie, owce, ule z pszczołami, młucarnię, żniwiarkę i inny sprzęt rolniczy i gospodarczy: pługi, brony, wozy, centryfugi, instrument stolarski, duży zapas drewna budowlanego itd.

Byłyśmy absolutnie bezbronne. Nie miałyśmy odwagi przed bolszewikami nawet płakać. Matka, by ukryć łzy przed nami i nie ranić naszych wrażliwych dziecięcych serduszek, chodziła do lasu i tam płakała nad swoją rodziną. A bolszewicy, gdy wywieźli wszystko ruchome mienie, nażyte uczciwą i żmudną pracą rodu Rewkowskich, zaczęli rozbierać zabudowania. Dom z pustaków ze spichlerzem i majsternią stolarską rozebrali i zawieźli do Nowej Myszy i tam zainstalowali w naszym domu elektrownię, a z dużej stodoły (20x30m = 600m.kw.) zbudowali pomieszczenie dla Rajpromkombinatu. Z drugiej mniejszej stodoły w Cieszewlu zrobili stajnię dla kołchozowych koni. Naszą stajnię zawieźli do wsi Pierchowicze, a oborę i chlewnię zawieźli do kołchozu w Luszniewie. Takim czynem naszym dobrem pożywiły się: Rajpromkombinat, 4 kołchozy i jeden sowchoz.

cdn.

Leonarda REWKOWSKA,
fot. z archiwum rodzinnego

KALEJDOSKOP

Edukacja

Białoruski Uniwersytet Państwowy podał warunki przyjęcia studentów w 2006r. Według służby prasowej uniwersytetu, dokumenty na uczelnię przyjmowane będą w dniach 12-29 lipca, na Wydział Wojskowy — 12-26 lipca. Egzaminy wstępne odbędą się w dniach 31 lipca-4 sierpnia.



© COLLEGIUM.RU

Podstawowym egzaminem dla ubiegających się o indeks głównej uczelni Białorusi będzie test centralizowany. Egzaminy wstępne będą obowiązywać tylko na wydziałach: gospodarczym, filozofii, nauk społecznych, stosunków międzynarodowych oraz Instytucie Biznesu.

Egzaminy profilowane będą musieli złożyć abiturienci pragnący podjąć studia na wszystkich kierunkach Wydziału Dziennikarskiego, na kierunku dziennikarskim Wydziału Wojskowego oraz szeregu innych kierunków specjalistycznych, jak matematyka, informatyka, fizyka radiowa, biologia, chemia i in. w tym teologia w Instytucie im. Świętych Cyryla i Metodego.

Republikański Instytut Kontroli Wiedzy Ministerstwa Oświaty RB ogłosił harmonogram przeprowadzenia centralizowanego testowania abiturientów w br. Wiedza z języka białoruskiego będzie sprawdzana 12 czerwca, z języka rosyjskiego - 13 czerwca, historii Białorusi - 15 czerwca, światowej historii najnowszej - 17 czerwca, matematyki - 19 czerwca, fizyki - 21 czerwca, przedmiotu „Człowiek. Społeczeństwo. Państwo" - 23 czerwca, biologii - 25 czerwca, języków obcych (angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego) - 27 czerwca, chemii - 29 czerwca, geografii -1 lipca.

Rejestracja abiturientów biorących udział w testowaniu odbędzie się w dniach 1 maja - 1 czerwca na następujących uczelniach: Brzeski Państwowy Uniwersytet Techniczny, Grodzieński Państwowy Uniwersytet im. Janki Kupały, Witebski Państwowy Uniwersytet Technologiczny, Homelski Państwowy Uniwersytet Technologiczny im. P. Suchego, Białorusko-Rosyjski Uniwersytet oraz Białoruski Uniwersytet Państwowy.

Eurowizja

Białoruś w Grecji podczas konkursu Eurowizji reprezentować będzie Polina Smołowa. Taką decyzję jednogłośnie podjęli jurorzy republikańskich eliminacji do tego prestiżowego konkursu międzynarodowego. 27 lutego odbył się koncert, w którym wystąpili finaliści eliminacji republikańskich: Polina Smołowa, Jelena Griszanowa i Tiani-Tołkaj oraz Lawony.

Nasza reprezentantka przedstawi widowni europejskiej piosenkę „Mama", którą napisali dla niej Siergiej Suchomłynow i Siergiej Gostiugow. Półfinał konkursu odbędzie się 18 maja, a finał - 20. Anżelika Agurbasz i „Aleksandra i Konstanty", którzy reprezentowali Białoruś odpowiednio w latach 2005, 2004 nie weszli nawet do finału.

Prawosławie

Na Białorusi powstanie Centrum Szkolenia Duchownego. Metropolita miński i słucki Filaret poświęcił 27 lutego kamień węgielny przyszłego centrum, które wybudowane zostanie w Mińsku obok soboru katedralnego Św. Ducha.

Do budującego się centrum przeniesie się z klasztoru żyrowickiego Mińska Akademia Duchowna. W pięciu budynkach mieścić się będą cerkiew domowa, biblioteka, parking i akademik dla alumnów.

Społeczeństwo

Białoruś zajmuje trzecie miejsce wśród krajów WNP w kategorii „Długowieczność obywateli". Na 1 stycznia br. na Białorusi odnotowano 1 mln 764 tys. osób powyżej 60 lat. Na dzień dzisiejszy co czwarty obywatel kraju to emeryt.

Najstarsza obywatelka Białorusi obchodziła ostatnio 117 urodziny.

TUT/ONT/BelaPAN/HB

Ceny paliw 2 marca 2006			
AI-76	AI-92	AI-95	Olej napędowy
Stacje koncernu "Biełnieftiechim"			
1170	1480	1680	1170
Stacje kompanii "Biełaruś Nieft"			
1170	1480	1680	1170

Kurs walut Banku Narodowego 02.03.06r.				
USD	LIT	RUR	PLN	EURO
2151,00	744,17	76,75	680,18	2569,26

Informacji udzieliła służba SPAS001 tel. 001



Areszt domowy

Lepiej zapobiegać!

Ptasia grypa jest tylko jedną z 38 chorób, którymi „nagrodzili" nas nasi mniejsi bracia w ciągu ostatnich 25 lat. Ze 1407 znanych dziś wirusów, bakterii, grzybów i in. mikroorganizmów, które mogą zaatakować człowieka, 58 proc. są pochodzenia zwierzęcego. Niektóre z tych wirusów, jak np. H5N1, mogą podlegać mutacji i bardzo szybko się rozprzestrzeniać, powodując nawet pandemie. Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, od roku 2003 na ptasią grypę zmarło ponad 90 osób.



© PHOTO.BYMEDIA

Od 1 marca drób w naszym kraju obowiązuje „areszt domowy". Służby weterynaryjne Białorusi podpisały odpowiednie umowy z każdym z właścicieli drobiu na Białorusi. Bezprecedensowe środki ostrożności mają zapobiec przedostaniu się niebezpiecznego wirusa do kraju. Lecz nie tylko ptactwo domowe znalazło się na liście „stanowiących zagrożenie", na przedsiębiorstwach drobiarskich również podjęto wszelkie możliwe środki ostrożności. Analizując sytuację u sąsiadów (Rosja i Ukraina) specjaliści białoruscy doszli do wniosku, że wirus przedostał się tylko na te przedsiębiorstwa, gdzie nie stworzono odpowiedniego systemu ochrony biologicznej, m.in. dwukrotnego w ciągu dnia przebierania się personelu przedsiębiorstwa, dezynfekcji środków transportu. Białoruś, zdaniem specjalistów, będzie ostrożniejsza.

Michał Buszyło, zastępca kierownika Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej, poinformował, że we wszystkich zagrodach znajdujących się w odległości 3 km od ferm drobiarskich i zbiorników wodnych drób zostanie zaszczepiony. 6 mln sztuk szczepionki zostanie zakupione we Francji lub Holandii.

Kolejnym krokiem profilaktycznym stało się wprowadzenie na okres 2 lat cła na wwóz drobiu z zagranicy. Importerzy drobiu do naszego kraju będą musieli zapłacić kwotę 45 proc. wartości towaru, lecz nie mniej niż 0,45 euro za każdy kilogram wwożonego drobiu.

Poza tym, jak zaznaczył Michał Rimża, kierownik sanepidu Białorusi, w kraju planuje się wprowadzenie zakazu wiosennego polowania na ptaków, za wyjątkiem cietrzewi i głuszców. Na Białorusi powstało 6 stacji obserwacyjnych, które będą badać zachowanie ptaków migrujących. Takie środki ostrożności spowodowane są przedostaniem się wirusa H5N1 do krajów Europy. W Niemczech pierwszą ofiarą ptasiej grypy stała się kotka. Na razie nie odnotowano wypadków zarażenia się człowieka od kota, lecz właścicielom tych miłych pupili należy być ostrożnymi, ponieważ koty często „łapią wirusa" spożywając mięso chorego drobiu.

„Nie należy panikować" - mówią jednak lekarze białoruscy i nie zalecają skreślać z jadłospisu drobiu. Lecz jeżeli zauważycie Państwo na ulicy martwego ptaka, jak najszybciej powinniście zawiadomić o tym najbliższy oddział sanepidu.

Helena BOHDAN

AKCJA

Czarne żniwo



Na mocy decyzji ONZ 1 marca był obchodzony Międzynarodowy Dzień Walki z Narkomanią i Narkobiznesem. Szczególnym zadaniem Ministerstwa Zdrowia RB pozostaje zatrzymanie szerzenia się AIDS/HIV wśród narkomanów. W ramach prowadzonej w naszym kraju akcji w 39 miejscowościach działają 53 anonimowe punkty konsultacyjne (APK), które prowadzą swoją działalność wśród narkomanów, m.in. wymieniają strzykawki, informują o nowoczesnych środkach leczniczych, świadczą usługi medyczne i psychologiczne. Głównym sukcesem APK stało się dotarcie do zamkniętych grup narkomanów, które nie są na ewidencji służby zdrowia.

Sytuacja w kraju

*Na 1 stycznia br. ogólna liczba nosicieli HIV sięgnęła 7014 osób. W 2005r. wykryto 751 nosicieli.

*Większość nosicieli to ludzie młodzi w wieku 15-29 lat.

*W 2005r. odnotowano wzrost zakażenia się HIV drogą płciową — 57,2 proc. wypadków.

*Ogółem w kraju jest 2265 (32,2 proc.) kobiet — nosicielek HIV, 4749 (67,7 proc.) — mężczyzn.

*Matki nosicielki HIV urodziły w latach 1987-2005 729 dzieci. W roku 2005 — 145 dzieci, 77 z których wystawiono diagnozę "HIV". Ogółem w kraju zarejestrowano 87 nosicieli w wieku 0-14 lat.

*W kraju zarejestrowano 715 zgonów wśród nosicieli HIV, 538 (75,2 proc.) z nich to narkomani.

Ministerstwo Zdrowia RB ma zamiar w tym roku rozpocząć leczenie narkomanów preparatem Metadon — poinformował Władimir Maksimczuk, główny narkolog Ministerstwa Zdrowia RB. Rozpracowywany projekt na razie obejmuje 50 narkomanów i chorych na AIDS.

NEWS/HB

MIŃSK

W Mińsku trwa III Ogólnokrajowe Zebranie, inicjatorem którego wystąpił prezydent Aleksander Łukaszenko. W posiedzeniach, które trwać będą w dniach 2-3 marca udział wezmą 2,5 tys. delegatów z całego kraju. Każdy obwód (poza mińskim — 400 osób) w stolicy reprezentują 350 delegatów. Od obwodu grodzieńskiego do Mińska pojechał m.in. Józef Łucznik, prezes Związku Polaków na Białorusi. Poza delegatami z kraju w forum udział bierze delegacja Dumy rosyjskiej z na czele z Borysem Gryzłowem.

Na forum poruszone zostaną zagadnienia rozwoju kraju na najbliższe 5 lat. Delegatów po obradach czeka również miła niespodzianka, podobnie, jak na poprzednim Zebraniu zostaną im wręczone prezenty. Tym razem mają to być telewizory.

HB

FOTO W **Głosie**



Drugi z kolei pomnik Tadeusza Kościuszki wzniesiony został na ziemi białoruskiej. Podczas obchodów rocznicy urodzin wielkiego syna ziemi brzeskiej w jego rodzinnym majątku Mereczowszczyzna odsłonięto tablicę pamiątkową z płaskorzeźbą, którą wykonał Ryszard Grusza, artysta-rzeźbiarz z Lidy.

„Andrzej Tadeusz Bonawentura Kościuszko, wielki syn ziemi białoruskiej, który został bohaterem narodowym Polski, USA, honorowym obywatelem Francji" - takie słowa wyryte zostały na tablicy, by każdy, kto odwiedzi to miejsce, napawał się dumą za swego słynnego rodaka i ziemię, na której wzrastał i którą niezmiernie kochał.

Aleksander ŻAŁKOWSKI/HB

Droga dochodzenia

Polska będzie rzecznikiem aspiracji Ukrainy do integracji z Unią Europejską i NATO - zadeklarował prezydent Lech Kaczyński, który spotka się z prezydentem Wiktorem Juszczenką w Kijowie.



- Wszystko wskazuje na to, że nasze dotychczasowe, dobre stosunki między Polską a Ukrainą, będą jeszcze lepsze - powiedział Lech Kaczyński na wspólnej konferencji prasowej z Juszczenką. Jak zaznaczył, dla Polski Ukraina jest już dziś strategicznym partnerem.

- Polska, więc i ja jako prezydent Polski będę rzecznikiem aspiracji ukraińskich dotyczących NATO i UE - zapewnił Lech Kaczyński.

Także minister obrony narodowej Radosław Sikorski, który towarzyszył prezydentowi, powtórzył, że Polska popiera ukraińskie dążenia do członkostwa w NATO. Jak dodał, Polska opowiada się za tym, aby na tegorocznym szczycie NATO *„Ukraina otrzymała tzw. plan dla członkostwa, czyli drogę dochodzenia do Sojuszu".*

- Nie wszyscy w Sojuszu są jeszcze do tego przekonani. Więc przed nami i przed Ukrainą jest jeszcze sporo pracy, aby do tego doprowadzić - dodał minister.

Zdaniem Juszczenki, wizyta polskiego prezydenta na Ukrainie rozpoczyna nowy etap w rozwoju kontaktów między obydwoma krajami.

- Prezydent wyraził zainteresowanie dzisiejszą sytuacją polityczną na Ukrainie i kwestiami związanymi z wyborami parlamentarnymi - powiedziała dziennikarzom Tymoszenko po rozmowie z prezydentem Kaczyńskim.

Pytana, czy możliwe jest zjednoczenie obozu „pomarańczowej rewolucji", odparła, że jej partia w przyszłym parlamencie będzie popierała prezydenta Wiktora Juszczenkę.

Ponadto, jak zaznaczyła, polski prezydent interesował się tematyką związaną z bezpieczeństwem energetycznym.

- Ukraina potrzebuje poparcia Europy w rozmowach gazowych z Rosją - podkreśliła Tymoszenko.

W środę w Kijowie polski prezydent złożył kwiaty pod Pomnikiem „Ofiar Głodu 1932-1933", na grobach polskich żołnierzy oraz na grobie ukraińskiego poety Wasyla Stusa.

Lech Kaczyński odwiedził Charków, gdzie wziął udział w uroczystościach na cmentarzu upamiętniającym ofiary zbrodni katyńskiej. Na charkowskim uniwersytecie wygłosił wykład na temat idei solidarności w zjednoczonej Europie.

WIADOMOŚCI/PAP /INTERIA/AD

POLSKA-ROSJA

Wciąż nie ma terminu uchylenia przez Rosję zakazu importu żywności z Polski. W Moskwie odbyła się kolejna tura polsko-rosyjskich rozmów w tej sprawie.

Rosja wprowadziła od 10 listopada 2005r. zakaz importu mięsa z Polski, a od 14 listopada także produktów pochodzenia roślinnego. Sankcje te uzasadniła fałszowaniem przez polskich eksporterów świadectw weterynaryjnych i fitosanitarnych. Polska przyznała, że w handlu żywnością z Rosją wystąpiły nieprawidłowości.

USA

Egipcjanin, który spędził niemal rok w amerykańskim więzieniu jako podejrzany o terroryzm, otrzyma od rządu USA 300 tys. dolarów odszkodowania - wynika z wstępnej ugody, zawartej w sądzie w Brooklynie.

Ehab Elmaghraby, pracownik brooklyńskiej restauracji, został zatrzymany po wrześniowych zamachach 1 października 2001r. i przebywał w więzieniu do sierpnia 2002r. Ostatecznie nie postawiono mu zarzutu powiązań z terroryzmem, tylko sfałszowania karty kredytowej i zadecydowano o deportacji Egipcjanina.

Elmaghraby twierdzi, że zarzut fałszerstwa był pozbawiony podstaw i że jest niewinny. Wraz z Pakistańczykiem Javaidem Iqbalem wystąpił o odszkodowanie, wymieniając w pozwie m.in. prokuratora generalnego USA Johna Ashcrofta.

Poszkodowany Egipcjanin twierdzi, że w czasie pobytu w więzieniu poddawany był nieludzkim praktykom. Jakkolwiek rząd USA nie uznał stawianych przez b. więźnia zarzutów, jednakże sąd w Brooklynie zadecydował o ugodzie, aprobując wysokość proponowanego odszkodowania. Ugodę musi jeszcze zatwierdzić sąd federalny. Sprawa Iqbala nie została jeszcze zamknięta.

ROSJA

Minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow przestrzegł przed wywieraniem presji na Białoruś w związku z wyznaczonymi na 19 marca wyborami prezydenckimi w naszym kraju.

Szef dyplomacji rosyjskiej przekazał też, że strony omówiły stosunki Rosji i Białorusi z Unią Europejską, NATO oraz innymi strukturami w Europie.

PAP/RMF/AD

KONTROWERSJE

Pewien układ

Nie ma w Polsce wolnych mediów - oskarża Jarosław Kaczyński. A ministrowie Ziobro i Wassermann nie wykluczają powrotu do śledztwa sprzed pięciu lat mającego wykazać, że za artykułami dziennikarzy „Rzeczpospolitej" o aferach z udziałem polityków prawicy stały służby specjalne.

W listopadzie ub.r. GW opisała szczegóły śledztwa prowadzonego na przełomie lat 2000 i 2001. Rządziła wówczas AWS, a ministrem sprawiedliwości był Lech Kaczyński. Zbigniew Ziobro był w jego resorcie wiceministrem, a Zbigniew Wassermann pełnił obowiązki prokuratora generalnego.

W poniedziałek o tym śledztwie szeroko przypomniał „Newsweek", podając je jako przykład podejrzliwości polityków PiS wobec mediów.

Na konferencji prasowej w Krakowie minister Ziobro zapewnił, że celem prokuratorów była wtedy działalność nie dziennikarzy, lecz służb specjalnych przekazujących mediom *„wybiórcze albo nieprawdziwe informacje". - Ponad wszelką wątpliwość ustalono, że służby specjalne przekazywały informacje do środowiska dziennikarskiego* - mówił.

Wassermann, dziś koordynator służb specjalnych, dodał: *- To jest kapitalny przykład, co może wynikać z braku kontroli służb specjalnych.*

Powoływał się na zeznania świadków i opinię anonimowego naukowca z zakresu dziennikarstwa, który potwierdził tezę o przeciekach ze służb specjalnych do mediów. Zaprzeczał, aby prokuratorzy zlecali czynności operacyjne wobec autorów artykułów.

Notatka Elżbiety Kruk

Śledztwo sprzed pięciu lat zaczęło się od notatki służbowej Elżbiety Kruk - wówczas szefowej gabinetu ministra sprawiedliwości Lecha Kaczyńskiego, a dziś przewodniczącej KRRiT. *„Pozyskałam informację, że dziennikarze „Rzeczpospolitej" Anna Marszałek i Bertold Kittel (...) otrzymali zlecenie wykorzystania mediów do wyeliminowania z życia politycznego trzech polityków: Marka Kempskiego, Jerzego Widzyka i Lecha Kaczyńskiego (...). Działania te prowadzone są w porozumieniu z UOP"* - napisała Kruk 9 grudnia 2000r. Po tej notatce prokurator Wassermann powołał trzyosobową grupę prokuratorską. Miała zbadać, czy to UOP stał za publikacjami "Rzeczpospolitej".

Po wstępnej analizie artykułów z kilku gazet prokuratorzy uznali, że *"zachodzi uzasadnione podejrzenie, że inspiracja tych publikacji nastąpiła w wyniku przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy UOP".* 8 stycznia 2001r. wszczęto śledztwo.

Prokuratorzy przesłuchali braci Kaczyńskich jako świadków i potencjalnych pokrzywdzonych. Obaj byli przekonani, że to służby specjalne stoją za tekstami prasowymi o aferach z udziałem polityków prawicy. *- Nie dzieje się to bez wiedzy kierownictwa UOP* - zeznawał jako minister Lech Kaczyński.

Jarosław Kaczyński twierdził: *"Obecne kierownictwo służb specjalnych (...) jest zainteresowane w ochronie grupy polityków i funkcjonariuszy państwowych, która kierowała MSW i UOP (...) do połowy lat 90. (...) Z tych samych źródeł mogą być inspirowane działania przeciwko mojemu bratu".*

Czy będzie powrót do śledztwa?

Konflikt ze służbami skończył się latem 2001r. odwołaniem Lecha Kaczyńskiego z funkcji ministra i umorzeniem śledztwa. Niczego nie udowodniło, ale zostało po nim 4 tys. stron akt.

Tymczasem Wassermann powiedział, że w 2001r. *"zarysowały się takie wątki, które sensownym czynią dalsze prowadzenie śledztwa".* Ziobro ewentualne wszczęcie śledztwa na nowo uzależnił od lektury akt.

- W tym momencie nie ma żadnych podstaw, by ingerować w umorzone postępowanie - zapewnia Julita Sobczyk, rzeczniczka Prokuratury Generalnej. I dodaje: *- Każde postępowanie może być wznowione, gdy pojawią się nowe dowody.*

Kaczyński: GW nie biorę poważnie

Obecny na konferencji prezes PiS Jarosław Kaczyński przekonywał, że sam odczuł wpływy tajnych służb w prasie i polityce. Miały inspirować np. kampanie medialne przeciw Porozumieniu Centrum, którym kierował w latach 90.

Poza inwigilacją prawicy podał sprawy Anastazji



P. (młodej kobiety, która uwodziła w sejmie posłów i opisała to potem w książce), oraz ucieczki córki ówczesnego wicemarszałka sejmu Andrzeja Kerna jako dzieła tajnych służb *"przy ścisłej współpracy Urbana".* Przy okazji oskarżył polskie media o stronniczość i niechęć do PiS. Jako przykład wymienił niedawny sondaż w GW, z którego wynika, że większość Polaków nie popiera takich ideologicznych pomysłów PiS jak cenzura obyczajowa czy zakaz handlu w niedziele.

- W ogóle GW nie biorę poważnie - powiedział prezes PiS, wspominając "kompletną kompromitację" sondaży przed wyborami.

- W Polsce tak naprawdę wolnych mediów nie ma. Jest pewien układ i dziennikarze, których pozycja jest bardzo trudna - dodał. I zapowiedział, że chce przygotować zmiany w prawie, które uniemożliwią zwolnienie z pracy dziennikarza, który nie zgadza się z redaktorem naczelnym.

GW/AD

LUDZIE

Kresowiacy górą

116 lat skończył Paweł PARNIAK (na zdj.). To najstarszy mieszkaniec Dolnego Śląska i prawdopodobnie najstarszy Polak. Dostojny jubilat mieszka z 59-letnim wnukiem i jego rodziną w małej miejscowości Wolibórz koło Nowej Rudy.

Parniak urodził się w 1890r. w Nowosiółce Biskupiej na Kresach Wschodnich. Po zakończeniu II wojny światowej został przesiedlony w okolice Szczecina. Tam z żoną prowadził gospodarstwo rolne. W latach 70. rodzina Parniaków przeprowadziła się na stałe do Woliborza. Sam jubilat kilka lat spędził na emigracji w Kanadzie.

Pan Paweł mimo podeszłego wieku czuje się bardzo dobrze. Jego wnuk



Bronisław Lubecki powiedział, że dziadek na nic się nie uskarża. Z wiekiem stracił słuch i wzrok, ale nie wymaga jednak żadnej stałej opieki lekarskiej.

Jak dodał Lubecki, jego dziadek nie ma żadnej recepty na długowieczność. Nigdy specjalnie się nie oszczędzał. Uwielbia barszcz, czosnek i budyń.

116-latek dochował się 11 wnuków, 32 prawnuków i 22 praprawnuków.

WIADOMOŚCI

PONIEDZIAŁEK, 6 MARCA

БТ

06.40, 07.30, 08.30, 11.50, 18.50 „Деловая жизнь".
06.45 „Власть народа". Общественно-политическая программа.
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 14.00, 15.00, 17.00, 19.00, 23.30 Новости.
07.05, 07.35, 08.10, 08.35 „Доброе утро, Беларусь!"
09.05 „В центре внимания".
10.35 „Існасць".
11.05, 20.00 Сериал „Исцеление любовью"
12.10 „Здоровье".
12.40 „Nota Bene".
13.05 „Созвездие надежд".
13.45 Мультфильм.
14.05 Телеклуб „Ваше лото".
15.15 Сериал „Пан или пропал"
16.05 „Пой, душа!" „Ракаўскія вячоркі" (Воложинский район).
16.30 „Пора надежд". Док. фильм
17.10 „Снято!".
17.25 Футбол. Лига чемпионов. Видеожурнал.
17.55 „КомпаС".
18.25 „Арсенал".
19.20 „Цена вопроса".
19.35, 00.00 „Время спорта".
21.00 „Панорама".
21.45, 23.50 „Права человека. Взгляд в мир".
22.00 Комедия „Кадриль"
00.25 „Плюс-минус". Молодежное ток-шоу.

ОНТ

07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.15 Наши новости.
07.05 „Наше утро".
09.05 Контуры.
10.00, 11.05, 22.00 Док. фильм „Пятнадцать".
11.20, 13.10 Большие гастроли ОНТ: Концерт „За Беларусь!" в Могилеве.
14.20 „Лолита. Без комплексов".
15.10 Док. сериал „Неизвестные архивы. Астрология".Фильм 1-ый.
16.15 „Исчезновения". Док. сериал.
16.50 Детектив „Любительница частного сыска Даша Васильева".
17.55 „Оперативная хроника".
18.15, 21.00, 23.30 Новости спорта.
18.20 Жди меня.
19.00 Сериал „Хозяйка судьбы".
20.00 Время.
21.05 Мелодрама „Примадонна".
23.35 Спортивное шоу „Мировая серия „Силачи".

ЛАД

07.00, 09.00, 13.00, 16.00, 20.40 Новости.
07.10 „Женсовет".
07.30 „Телебарометр".
07.45 „Институт культуры". Новости культуры Беларуси.
08.05 Сериал „Счастливая странница"
09.10 „Благородное искусство". Док. фильм
10.30, 12.05 „Обычный необычный день". Семейный канал.
10.55 Комедия „Хочу вашего мужа"
12.35 Мультфильм.
12.55 „Я и моя страна".
13.10 „Легенды мирового кино". Братья Люмьер.
13.40 „Линия жизни". Ректор Санкт-Петербургского государственного университета Людмила Вербицкая.
14.30 „Судьба человека". Леонид Рубинштейн.
15.00 Мультфильм.
15.15 „Не зевай!" Телеканал для детей.
16.10 „Безымянная тайна". Видеофильм
16.30 Мелодрама „Тени забытых предков"
18.05 „Сферы".
18.45 „Блеф - клуб".
19.20 „Теперь ты родной". Видеофильм
19.35 „Дела семейные".
20.20 Колыбельная.
21.00 Сериал „Счастливая странница", заключ. серия
21.55 Футбол. Чемпионат Англии. Премьер - лига. Уиган - Манчестер Юнайтед. Прямая трансляция.
23.55 „Детективная сага". Журналистское расследование.

СТВ+RENTV

06.10, 16.00 „Афромосквич-2". Сериал.
06.35, 17.20 „Минщина. Люди, события, факты".
06.45 „Утро столицы".
08.00 „168 часов".
08.55, 23.50 „Технология".
09.10 Детектив „Пропажа свидетеля".
10.45 „Летопись Белой Руси".
11.00 „Ecce Homo". Флорист Татьяна Архипенко.
11.15, 18.30 „Бедная Настя". Телесериал.
12.00 „Час суда".
12.50 „Земля людей".
13.15 „Из достоверных источников".
13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа".
13.50 Комедия „Собака на игре в кегли".
15.30 „Невероятные истории" с Иваном Дыховичным.
16.50 „Арт-экспресс".
17.05 „Театральный разъезд".
17.30 „Час суда. Дела семейные".
18.20 „Минск и минчане".
20.00 „СТВ-спорт". Телеальманах.
20.25 „Дайте жалобную книгу".
20.40 „Добрый вечер, малыш".
20.55 „Холостяки". Телесериал.
22.00 „Столичный футбол на Кипрском турнире".
22.55 „Солдаты 3". Телесериал.
00.05 „Большая музыка".
00.50 Боевик „Банда Келли".

Россия

07.45 Фильм „ЧЕЛОВЕК РОДИЛСЯ".
09.45, 12.45, 23.15 Вести. Дежурная часть.
10.00, 13.00, 16.00, 19.00 Вести.
10.30, 13.20, 15.40, 19.30 Местное время. Вести-Москва.
10.50 Комната смеха.
11.45 „Частная жизнь". Ток-шоу
13.40 Комедия „ОН НАЧИНАЕТ СЕРДИТЬСЯ"
15.20 Городок.
16.15 Смехопанорама.
16.50 „ОБРЕЧЕННАЯ СТАТЬ ЗВЕЗДОЙ". Телесериал.
17.45 Телесериал „ВОЛЧИЦА".
18.45 Вести. Подробности.
19.50 Спокойной ночи, малыши!.
20.00 „Роковой круиз. Тайна катастрофы на Волге".
20.55 Сериал „Усадьба".
22.00 Вести+.
22.20 „Дежурный по стране". Михаил Жванецкий.
23.30 „Честный детектив".
00.00 Синемания.
00.30 Дорожный патруль.

НТВ

05.00 Информационный канал „Сегодня утром".
08.05 Кулинарный поединок.
09.00, 12.00, 15.00, 18.00, 21.00 Сегодня.
09.20 Чистосердечное признание.
09.55 Квартирный вопрос.
11.00 „Следствие вели..."
12.35 Сериал „РИЭЛТОР".
14.30 Чрезвычайное происшествие.
15.20 Сериал „УЛИЦЫ РАЗБИТЫХ ФОНАРЕЙ".
17.30 Обзор. Чрезвычайное происшествие.
18.40 Сериал „УЛИЦЫ РАЗБИТЫХ ФОНАРЕЙ-7: КОВЕР".
19.50 Сериал „ПРИИСК".
21.40 Комедия „СБРОСЬ МАМОЧКУ С ПОЕЗДА"
23.20 „Школа злословия". Ток-шоу. Андрей Фурсенко.
00.15 „Все сразу!" с Петром Фадеевым.
00.45 Фильм „ДЕЛЬТА ВЕНЕРЫ"
02.30 Комедия „МЫШЬЯК И СТАРОЕ КРУЖЕВО"
04.30 - 05.00 Профессия - репортер.

TVP 1

06:00, 17:00 Moda na sukces; serial
06:40 Wstaje dzień
06:45 Rolnictwo na świecie
07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30, 00:20 Wiadomości
09:15 Program poradnikowy
09:19 Polska z bocznej drogi
09:30 Listonosz Pat
09:45 Kucyki z Gwiezdnego Wzgórza
10:00 Budzik
10:30 Papirus
11:00 Nieustraszony; serial
11:45 Absolutnie każdą pracę
12:05 Smaki polskie
12:15 TELEZAKUPY
12:45 Agrobiznes
13:10 Zagubiony w leśnej głuszy; film
14:30 Kochamy polskie komedie
15:20 Polska z bocznej drogi
15:30, 02:50 Glob 2006
15:50, 00:30, 03:40 Był taki dzień
16:10 Serial fab.
17:50 Sportowy Express
18:00 Teleexpress
18:20 Na celowniku
18:35 Klan; telenowela
19:00 Jaka to melodia?
19:30 Plebania; telenowela
20:00 Wieczorynka
21:15 Frida; film
23:20 Pociąg do kultury
23:40 Prosto w oczy
23:50 Zwrotnica
00:40 Festiwal filmowy Jedynki
02:25 Kinematograf
03:15 I wojna światowa

TVP 2

07:25 10 minut tylko dla siebie
07:35 Sześć milionów sekund; serial
08:05, 13:25 TELEZAKUPY
08:20 Od przedszkola do Opola
08:50 Hydronauci
09:05 Dr Quinn; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
12:10, 21:10 M jak miłość; serial
12:55 Magazyn Ligi Mistrzów
13:40 Święta wojna; serial
14:10 Latające ssaki
15:05 Ojczyzna polszczyzna
15:20 Blisko ognia
15:40 Tylko tato
16:05 Gliniarz i prokurator; serial
17:00 Dla niesłyszących
17:15 Kraj się śmieje
18:10 Reality Szopka Show
19:00 Program lokalny
19:30, 23:00 Panorama
20:00 Jeden z dziesięciu
20:30 O co pytają nas wielcy filozofowie
22:00 Kulisy serialu „M jak miłość; serial
22:10 U fryzjera; serial
22:35 Kochaj mnie; telenowela
23:20 Biznes
23:40 Warto rozmawiać
01:00 Kryminalne zagadki Las Vegas; serial
02:25 Poezja łączy ludzi
02:35 Wieczór artystyczny

TVP3

07:35 Świat
08:00, 16:00 Od niedzieli do niedzieli
08:25 Książki z górnej półki
08:30, 09:30, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:30, 16:30, 17:30, 21:30, 23:30, 02:20 Kurier
08:45, 17:45, 19:00, 22:45 Obiektyw
09:00 Pod Twoją Obronę
09:48, 12:10, 17:50 Gość dnia
10:00, 16:45 Magazyn majsterkowicza
10:55, 15:15 Reportaż Trójki
11:10 TELEZAKUPY
11:45 Teleplotki
12:45 Młodzież kontra
13:35 Uwierz w dokument
14:45 Hochbergowie
15:45 Regiony kultury
17:10 Rozmowa dnia
18:00 Łączy nas Polska
18:15 Reportaż
18:50 Przyroda na deser
19:15 Szerokiej drogi!
19:20 Przegląd suwalsko-mazurski
19:27 Koneser
19:30 Region i gospodarka
19:50 Kto jest kim na Podlasiu
20:00 Białoruś, Białoruś
20:30 Regiony na antenie
21:00, 01:55 Telekurier
22:00 Echa dnia
22:30 Kurier gospodarczy
23:00 Short Sport
23:05 Reportaż
23:15 To jest temat
00:00 Reportaż ściśle jawny
00:20 Grona miłości; serial
02:45 Echa dnia

Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 20:30 Wiadomości
09:30 10 minut tylko dla siebie
09:40, 17:10 Jedyneczka
10:05, 17:35 Tajemnice lasu
10:25, 18:45 My Wy Oni
10:50 Zdarzyło się
11:15 Mój pierwszy raz
12:05 Biografie
12:45 To jest temat
13:10, 21:10 Klan; telenowela
13:40, 21:35 Plebania; telenowela
14:05 Tam gdzie jesteśmy
14:35 M jak miłość; serial
15:25 Herbatka u Tadka
16:15 Salon kresowy
16:30 Linia Specjalna
17:00 Tęczowa bajeczka
18:00 Teleexpress
18:15 Sportowy Express
18:20 Podróże kulinarne
19:15 Dolina Pięciu Stawów Polskich
19:35 Świadkowie nieznanych historii
20:05 Kościół i świat
20:15 Dobranocka
22:00 Sportowy tydzień
22:30 Dorastanie; serial
23:30 Teatr i polityka
00:30 Panorama

Polsat

07:00 Piosenka na życzenie
07:50 TV market
08:05 Z Bożeną Dykiel na ostrzu noża
08:35 Przygody Jackie Chana
09:00, 14:10 Miodowe lata – serial
09:45, 18:05 Gra w ciemno
10:45 Kuloodporny - film sensac.
12:55 Grasz, czy nie grasz
15:00, 19:05 Pierwsza miłość – serial
15:45 Klinika samotnych serc
16:45, 19:50 Wydarzenia
17:10 Interwencja
17:30 Skrzydła – serial
20:30 Samo życie – serial
21:15 Interwencja Extra
21:50 Szklana pułapka III - film sensac.
00:40 Boston Public – serial
01:40 Biznes Wydarzenia
01:05 Bumerang
02:55 Dziewczyny w bikini – serial
03:55 Magazyn sportowy

WTOREK, 7 MARCA

БТ

06.50, 07.30, 08.30, 11.50, 18.50 „Деловая жизнь".
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 14.00, 15.00, 17.00, 19.00, 23.40 Новости.
07.10, 07.35, 08.10, 08.35 „Доброе утро, Беларусь!"
09.05 Видеофильм
09.15 „Спасатели".
09.50 „КомпаС". Программа о туризме.
10.15, 20.00 Сериал „Исцеление любовью"
12.10 „Время спорта".
12.35 „Дело важное". Социальная программа.
13.05 „Мастера искусств - за сильную и процветающую Беларусь". Концерт Президентского оркестра Республики Беларусь.
14.05 „Цена вопроса".
14.15 „Гаспадар".
14.45 „Маем рэчы". „Вышыванка".
15.15 Сериал „Пан или пропал", Заключ. серия.
16.00 Мультфильм.
16.15 „Твой формат
17.10 „Продвижение плюс".
17.25 „Время кино".
17.55 „Шпилька".
18.25 „Здоровье".
19.20 „Зона Икс".
19.35 „Земельный вопрос".
21.00 „Панорама".
21.40 Футбол. Лига чемпионов. 1/8 финала. „Барселона" - „Челси". Прямая трансляция.
00.00 День спорта.
00.10 Футбол. Лига чемпионов. Обзор дня.

ОНТ

07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.15 Наши новости.
07.05 „Наше утро".
09.05, 22.00 Док. фильм „Пятнадцать".
10.25, 11.05, 18.55 Сериал „Хозяйка судьбы".
11.25, 21.05 Мелодрама „Примадонна".
12.25 „Гении и злодеи". „Завещание хранителя вечности".
13.10 Сериал „Вечный зов".
14.25 „Лолита. Без комплексов".
15.20 „Кривое зеркало".
16.15 „Исчезновения". Док. сериал.
16.50 Детектив „Любительница частного сыска Даша Васильева".
17.55 „Оперативная хроника".
18.20, 21.00, 23.30 Новости спорта.
18.25 Сериал „Люба, дети и завод".
20.00 Время.
23.35 „Все о спорте с Евгенией Павлиной". „Женщины в спорте"

ЛАД

07.00, 09.00, 13.00, 16.00, 20.40 Новости.
07.10, 21.05 „Женсовет".
07.30 „Вкусное утро".
07.50 „Вторая родина".
08.05 Сериал „Счастливая странница", заключ. серия
09.10 Сериал „Тайны Ниро Вульфа", Фильм 11-й „Смерть любовницы". 2-я часть.
10.00, 12.05 „Обычный необычный день". Семейный канал.
10.25 Мелодрама „Ты у меня одна"
12.35 Мультфильм.
12.50 „Я и моя страна".
13.10 „Сферы".
13.50 „Блеф-клуб".
14.30 „Сезон у дачи".
15.00 „Не зевай!"
15.10 Мультсериал „Вокруг шпионы - 2"
15.30 „Бум".
16.10 Док. сериал „Солнце - друг или враг?"
16.45 „Мы строим Храм". Док. фильм о хормейстере Т.Мироновой, лауреате премии Президента РБ „За духовное возрождение"
17.10 „Ностальжи". Заслуженный артист Беларуси Герман Козлов.
17.35 „Дебют на „Площади искусств". Ксения Ситник и Максим Павлов.
18.05 „Черные дыры. Белые пятна".
18.45 „Острова". Поэт Арсений Тарковский.
19.25 „Институт культуры". Новости культуры Беларуси.
19.35 „Дела семейные".
20.25 Колыбельная.
21.20 Сериал „Большая перемена"
22.10 Сериал „Тайны Ниро Вульфа", Фильм 12-й „Зазвенел звонок". 1-я часть.
22.55 Футбол. Чемпионат Англии. Премьер-лига. Обзор тура.
23.50 Современность и документальное кино. „В мире запахов"

СТВ+RENTV

06.10, 16.00 „Афромосквич-2". Сериал.
06.35, 17.20 „Минщина. Люди, события, факты".
06.45, 07.45 „Утро столицы".
07.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа".
08.15 „Хит-момент".
09.05, 22.55 „Солдаты 3". Телесериал.
09.55 „Столичный футбол на Кипрском турнире".
10.25 „И Вам при встрече я скажу...". Владимир Гостюхин.
11.15, 18.30 „Бедная Настя". Телесериал.
12.00 „Час суда".
12.50 „Уроки английского".
13.05 „Без визы вокруг света".
13.50, 20.55 „Холостяки". Телесериал.
14.45 „Геркулес". Мультфильм.
15.10 „Мятежный дух". Телесериал.
16.50 „Реактивный бокс".
17.30 „Час суда. Дела семейные".
18.20 „Тема дня".
20.05 „СТВ-спорт".
20.20 „Закон и криминал".
20.40 „Добрый вечер, малыш".
22.00 „Горячий лед".
23.50 „Светская хроника".
00.05 Мелодрама „Дикие цветы".

Россия

07.50 Комната смеха.
08.45 „Опустела без тебя земля..." Майя Кристалинская".
09.45, 12.50, 15.25 Вести. Дежурная часть.
10.00, 13.00, 16.00, 19.00 Вести.
10.30, 13.20, 15.40, 19.30 Местное время. Вести-Москва.
10.50, 20.55 Сериал „Усадьба".
11.50 „Частная жизнь". Ток-шоу
13.40 Городок.
14.10 Суд идет.
16.15 „КУЛАГИН И ПАРТНЕРЫ".
16.50 „ОБРЕЧЕННАЯ СТАТЬ ЗВЕЗДОЙ". Телесериал.
17.45 Телесериал „ВОЛЧИЦА".
18.45 Вести. Подробности.
19.50 Спокойной ночи, малыши!.
20.00 „Мой серебряный шар. Андрей Панин".
22.00 „Политика".
22.20 „Новейшая история". Док. сериал. Фильм 7-й. „Сквозь тернии...".
23.00 Фильм „ЗАПАХ ЖЕНЩИНЫ",

НТВ

05.00 Информационный канал „Сегодня утром".
08.00 Сериал „БОМБА ДЛЯ НЕВЕСТЫ".
09.00, 12.00, 15.00, 18.00, 21.00 Сегодня.
09.20 Чрезвычайное происшествие. Обзор за неделю.
09.50 Ток-шоу „Принцип домино".
10.55 Рублевка. Live.
12.35 Сериал „УЛИЦЫ РАЗБИТЫХ ФОНАРЕЙ-7".
13.30, 19.50 Сериал „ПРИИСК".
14.30 Чрезвычайное происшествие.
15.25 Сериал „ВОЗВРАЩЕНИЕ МУХТАРА-2".
17.30 Обзор. Чрезвычайное происшествие.
18.40 Сериал „УЛИЦЫ РАЗБИТЫХ ФОНАРЕЙ-7: ВИСОКОСНЫЙ ГОД".
21.35 Футбол. Лига чемпионов. „Барселона" (Испания) - „Челси" (Англия). Прямая трансляция.
23.45 ДиДюЛя: „Live in Moscow".
00.35 „Футбольный клуб" с Василием Уткиным.
01.40 Фильме „СПИНОЙ К СТЕНЕ"
03.30 Сериал „ВАВИЛОН 5"
04.15 - 05.00 Сериал „МОРСКАЯ ПОЛИЦИЯ: СПЕЦОТДЕЛ"

TVP 1

06:00 Moda na sukces; serial
06:40 Wstaje dzień
06:45 Tak jak w Unii
07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30, 00:05 Wiadomości
09:15 Program poradnikowy
09:20 Prosto w oczy
09:35 Smocze opowieści
10:05 Zygzaki
10:30 Ważne przemiany; serial
11:05 Nieustraszony; serial
11:50 Recepty Jedynki
12:05 6 kroków w świat konsumenta
12:14 TELEZAKUPY
12:45 Agrobiznes
13:10, 16:55 Klan; telenowela
13:35, 17:20 Plebania; telenowela
14:00 Jaka to melodia?
14:30 Tak miało być; serial
14:55 Na celowniku
15:05 Pod kloszem
15:20 Świat wg Einsteina
15:25 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...
15:50, 00:15, 03:55 Był taki dzień
16:05 Wiedźmy; serial
17:45 Teleexpress
18:10 Puchar Świata w skokach narciarskich
20:20 Wieczorynka
21:15 Przed Mundialem 2006
21:25 Liga Mistrzów
23:50 Prosto w oczy
00:20 Punkt widzenia
00:50 Liga Mistrzów
01:50 Agentka o stu twarzach; serial
02:35 Chemik cudotwórca
03:25 Historia naturalna Polski

TVP 2

07:00 Złotopolscy; telenowela
07:25 10 minut tylko dla siebie
07:35 Sześć milionów sekund; serial
08:05, 13:25 TELEZAKUPY
08:20 Od przedszkola do Opola
08:50 Hydronauci
09:05 Dr Quinn; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
12:10, 21:10 M jak miłość; serial
13:00 Podróże kulinarne
13:40 Święta wojna; serial
14:10 Co ci dolega?
15:05 Lokatorzy; serial
15:35 Znaki czasu
15:55 Wydarzenia, wydarzenia...
16:05 Gliniarz i prokurator; serial
17:00, 19:30, 23:00 Panorama
17:15 Dla niesłyszących
18:15 Zorro; serial
18:40 Konsument w świecie konkurencji
19:00 Program lokalny
19:50 Jeden z dziesięciu
20:20 Z kabaretowego archiwum
20:35 Ale Jazda!
22:00 Kulisy serialu „M jak miłość; serial
22:10 Magazyn Ekspresu Reporterów
23:20 Biznes
23:40 Oskary 2006
01:25 Wszystko na sprzedaż; dramat

TVP3

07:35 Echa dnia
07:55, 11:45, 21:00, 01:45 Telekurier
08:25 Książki z górnej półki
08:30, 09:30, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:30, 16:30, 17:30, 21:30, 23:30, 02:10 Kurier
08:45, 17:45, 19:00, 22:45 Obiektyw
09:00 U źródeł wiary
09:48, 12:10, 17:50, 23:05 Gość dnia
10:00, 16:45 Malowanie obrazów
10:55, 15:15 Reportaż Trójki
11:10 TELEZAKUPY
12:45 Festiwal rockowy w Grimmen
13:10 Dary i ludzie
13:35 Ginące cywilizacje
14:45 Strażacy-ochotnicy
15:45 Regiony kultury
16:00 Świat
17:10 Rozmowa dnia
18:00 Podróże teatralne
18:50 Podróże do przeszłości
19:25 Szerokiej drogi!
19:27 Koneser
19:30 Parlament nasza sprawa
20:00 Podaj cegłę
20:30 Regiony na antenie
22:00 Echa dnia
22:30 Kurier gospodarczy
23:00 Short Sport
23:15 To jest temat
00:00 Chłopiec bohater
01:00 Córki Mc Leoda – serial
02:35 Echa dnia

Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 20:30 Wiadomości
09:15 Prosto w oczy
09:30 10 minut tylko dla siebie
09:40, 17:15 Wirtul@ndia
10:05, 17:40 Magazyn Medyczny
10:20, 18:45 Blisko ognia
10:35 Zaproszenie
10:55 Kabaret Starszych Panów
12:00 Malbork
12:25, 19:30 Sprawa dla reportera
13:10, 21:10 Klan; telenowela
13:35, 21:35 Plebania; telenowela
14:00 Sportowy tydzień
14:30 Pogranicze w ogniu; serial
15:30 Uwesołozabawiacz
16:05 To jest temat
16:20 Teatr i polityka
18:00 Teleexpress
18:20 Kręcioła
19:00 Ze sztuką na ty
20:00 Wieści Polonijne
20:15 Dobranocka
22:00 Bez granic
22:30 Kochaj mnie; telenowela
22:55 Warto rozmawiać
00:10 Animowany świat wyobraźni
00:30 Panorama

Polsat

07:00 Piosenka na życzenie
07:50, 12:45 TV market
08:05 Adam i Ewa - serial
08:35 Przygody Jackie Chana
09:00, 14:15 Miodowe lata – serial
09:45, 18:05 Gra w ciemno
10:45, 00:05 Boston Public – serial
11:45 Quizmania
13:00 Daleko od noszy – serial
13:30, 20:30 Samo życie - serial
15:00, 19:05 Pierwsza miłość - serial
15:45 Kochaj mnie, kochaj – serial
16:45, 19:45 Wydarzenia
17:10 Interwencja
17:35 Skrzydła - serial
21:15 Raport specjalny
21:50 W matni - dramat
01:05 Biznes Wydarzenia
01:30 Pasjonaci
02:00 Kuba Wojewódzki
03:00 Dziewczyny w bikini
04:00 Magazyn sportowy

Czy jesteśmy gotowi?

Popiół na głowie przypomina nam o nieuchronności śmierci

W Środę Popielcową rozpoczął się Wielki Post. Wierzący tego dnia dają sobie posypać głowy popiołem. Skłania ich do tego siła tradycji i przyzwyczajenia, czy może ten zewnętrzny znak będzie rzeczywistym wyrazem ich wiary? Obrzęd oznacza bowiem przyznanie się do własnej grzeszności. Tym samym uznamy także bezradność wobec naszych słabości i potrzebę pomocy Bożego Miłosierdzia w osiągnięciu zbawienia.



Strach

W Wielkim Poście śmierć pojawia się często: *„... w proch się obrócisz”*, przypomina nam liturgia Kościoła. Tego tematu raczej nie lubimy i nie zaprzątamy nim sobie głowy zbyt często, jak pokazują badania. Chcemy odsunąć od siebie to, przed czym odczuwamy lęk.

Jednak samo życie nie pozwala nam zapomnieć o śmierci. Takim przypomnieniem była niedawna tragedia w Katowicach, kiedy hala targowa zawaliła się na przebywających w niej ludzi; egipski prom, który pogrzebał w morzu ludzi na drodze między domem a miejscem pracy; warszawiacy zabici przez kierowcę na przystanku autobusowym... Środki masowego przekazu sprawiają, że te wszystkie wydarzenia rozgrywają się tak blisko nas. Reagujemy na nie chęcią pomocy ofiarom, może też modlitwą, oburzeniem na osoby odpowiedzialne za te tragedie. A czy dopuszczamy do siebie myśl, że to ja mogłem dziś wyjść z domu i nie wrócić? Do tego wcale nie jest potrzebny kataklizm. Wystarczy nieuwaga, wypadek, nagły atak choroby. A może lepiej o tym nie myśleć — to takie straszne!

Strach przed śmiercią, przed unicestwieniem jest dla człowieka czymś naturalnym. Ale przecież osoba wierząca wie, że jeśli należy do Chrystusa, to śmierć nie jest dla niego końcem. Właśnie: „jeśli”. Bo nie wystarczy praktykowanie pięknych i bardzo popularnych tradycji religijnych: posypania głowy popiołem, poszczenia w Wielki Piątek, uczestniczenia w święconce czy rezurekcji. Potrzebna jest prawdziwa wiara — przewodniczka w codziennym życiu i w chwili śmierci.

Przygotowanie

Naturalnym postępowaniem jest próba przygotowania się na to nieuniknione wydarzenie oraz „zabezpieczenie” siebie i swoich bliskich przed jego skutkami. Sposoby bywają bardzo różne.

Niektórzy pokładają nadzieję w medycynie, starającej się choć trochę przedłużyć swoje życie. Patrząc na te poczynania nauki z perspektywy historii ludzkości, widać pewne efekty — wszak średnia wieku jest dziś dużo wyższa niż w czasach Piastów. Wciąż jednak recepty na nieśmiertelność nie wymyślono.

Rosnącym wciąż powodzeniem cieszą się również wszelkie polisy ubezpieczeniowe i fundusze powiernicze. Nie uchronią nas one przed ostatecznością, ale zobowiązują się zapewnić materialny byt naszym bliskim, kiedy nas już zabraknie. Nie można odmówić słuszności osobom, które podejmują takie zabiegi, troszcząc się o tych, za których są w jakiś sposób odpowiedzialni.

Nasze działania pokazują jednak, co stanowi dla nas największą wartość, którą pragniemy zachować. Chrześcijanin nie może zapomnieć o swojej duszy i o Bogu. Jego wysiłki powinny koncentrować się przede wszystkim na zapewnieniu sobie „polisy” na życie wieczne. Najlepszym bowiem przygotowaniem do śmierci jest życie w łasce uświęcającej.

Sprawa najważniejsza

Pierwszy krok w tym kierunku już zrobiliśmy, uznając swoją grzeszność (czego zewnętrznym znakiem, wywodzącym się jeszcze ze starożytności, jest popiół na głowie) i rozpoczynając drogę nawrócenia. Tym samym doświadczyliśmy już od Boga wielkiej łaski, zwanej w teologii uczynkową. Daje ona siłę do tego, by dokonywać w życiu dobrych wyborów, pomimo pokus i spełniać dobre uczynki, mimo słabości natury ludzkiej. Już podczas chrztu zostaliśmy obdarowani również tzw. łaską uświęcającą. Dzięki niej możemy do Boga mówić „Ojcze”, a nasza dusza staje się czysta i święta. Pośród wszystkich spraw życiowych o zachowanie tej łaski, tego stanu duszy należy najbardziej zabiegać. Wtedy bowiem jesteśmy w stanie przyjaźni i łączności z Bogiem, a umierając możemy być pewni, że będzie on trwał na wieki.

Wielkim umocnieniem i pomocą w takim życiu jest często przyjmowana Eucharystia, modlitwa i... świadomość śmierci. Będąc w stanie łaski uświęcającej, ufając Bożej miłości, takie myśli nie przerażają. Śmierć to po prostu dopełnienie mojego spotkania z Miłością, które dokonuje się podczas każdej Komunii Świętej.

Tę więź z Bogiem łatwo jednak może zerwać grzech ciężki. A dochodzi do tego często stopniowo: najpierw przez jej rozluźnienie, spowodowane lenistwem duchowym, rzadkim przystępowaniem do sakramentów. Wtedy, wśród drobnych grzesków i słabości łatwo już wpaść w wielkie zło. Ratunkiem w takiej sytuacji jest szczera spowiedź, poprzedzona skruchą i nawróceniem, czyli chęcią podjęcia ponownej współpracy z Bożą łaską.

Dobra śmierć

O dobrą śmierć trzeba się modlić. Naszym orędownikiem u Boga w ostatnich chwilach życia jest św. Józef, patron dobrej śmierci. O wstawiennictwo „w godzinie naszej śmierci” prosimy Matkę Bożą w modlitwie Zdrowaś Maryjo.

Pragnienie, aby Bóg zachował nas w stanie swojej łaski w momencie odejścia z tego świata, to chrześcijański ideał dobrego życia. Znajduje on wyraz w słowach z Litanii do Wszystkich Świętych: *„Od nagłej i niespodziewanej śmierci zachowaj nas Panie”.*

Wielowiekową tradycję mają już bractwa dobrej śmierci. Ich członkowie modlą się nie tylko o dobrą śmierć dla siebie, ale proszą też o tę łaskę dla konających i o Boże Miłosierdzie dla zmarłych. Oni też spotykają się z osobami starszymi czy chorymi w różnym wieku, rozmawiając z nimi na tematy religijne, uświadamiając wartość chrześcijańskiej nadziei na życie wieczne. Doświadczając miłości, zainteresowania i troski ludzkiej, łatwiej jest czekać na spotkanie Miłości. W ten sposób pomagają im przygotować się na śmierć.

Dla ilu z nas taką pomocą i momentem nawrócenia było świadectwo wiary Jana Pawła II, dane w czasie jego choroby i śmierci? Śmierć drugiego człowieka może być dla nas szansą daną przez Boga, aby pomyśleć o własnej duszy — może już ostatnią?

Błażej TOBOLSKI/ PRZEWODNIK KATOLICKI

Redakcja **Głosu** 1 marca br. zwróciła się telefonicznie do księdza Antoniego Chańki, proboszcza kościoła pobernardyńskiego w Grodnie (notabene redaktora naczelnego gazety „Słowo Życia”), z prośbą o zezwolenie zrobienia zdjęcia podczas mszy św. w Środę Popielcową do powyższego tekstu. Proboszcz zapytał, o jakie pismo chodzi. Gdy dowiedział się, że o „Głos znad Niemna” zarejestrowany w Ministerstwie Informacji RB, rzucił słuchawkę.

Redakcja **Głosu** uważa zachowanie księdza proboszcza za karygodne.

KALEJDOSKOP

Prawa człowieka dorosłego

- *Embrion ludzki ma takie same prawa, jak człowiek dorosły* — powiedział Benedykt XVI. Papież spotkał się w Watykanie z uczestnikami międzynarodowego kongresu na temat embrionów, zorganizowanego przez Papieską Akademię Życia.

Kongres zajmuje się etycznymi implikacjami sztucznego zapłodnienia, a szczególnie implantacji embrionów. — *Chociaż w Piśmie Świętym trudno było znaleźć wskazania przydatne w tej dziedzinie nie brakuje w nim przykładów podziwu dla rodzącego się życia* — podkreślił Benedykt XVI.

Papież przypomniał, że *„miłość Boga nie czyni różnicy między właśnie poczętym, znajdującym się w łonie matki, a dzieckiem, młodzieńcem, dorosłym czy starcem”. — Nie czyni różnicy ponieważ w każdym z nich widzi odbicie własnego obrazu i podobieństwa* — powiedział Ojciec Święty.

Papież przypomniał, że *„człowieka należy kochać bez względu na jego inteligencję, urodę czy stan zdrowia, jak pisał w swej encyklice "Evangelium vitae" Jan Paweł II”.*

Multimedialne Muzeum

W ośrodku akademickim na Lednicy powstanie Multimedialne Muzeum Jana Pawła II. Jak zapowiada inicjator przedsięwzięcia, dominikanin o. Jan Góra, nowocześnie wyeksponowane pamiątki po Papieżu-Polaku będzie można oglądać już wiosną tego roku.

- *Moim pragnieniem jest, aby to muzeum różniło się nieco od innych, gdzie eksponaty wystawia się w gablotach* — tłumaczy o. Góra. — *Chciałbym, by było żywe i nowoczesne, a odwiedzający je młodzi ludzie spotkali tu Papieża, jakiego pamiętamy, młodego, uśmiechniętego i w pełni sił.*

Obecnie w budynku ośrodka akademickiego, w którym muzeum ma się mieścić pracują architekci wnętrz, a inicjator przedsięwzięcia szuka sponsorów, którzy pomogliby skompletować wyposażenie. Potrzebne są m.in. specjalne rzutniki i projektory.

Gotowy do użytkowania jest natomiast najnowocześniejszy sprzęt nagłaśniający. Czeka także kilka szaf pancernych papieskich pamiątek, filmów, zdjęć, nagrań.

Ojciec Góra nie ukrywa, iż wzoruje się na stołecznym Muzeum Powstania Warszawskiego oraz Muzeum ks. Jerzego Popiełuszki. — *Chciałbym, aby każdy, kto przekroczy próg naszego muzeum, nie tylko oglądał eksponaty, ale doświadczył bliskości Ojca Świętego i czuł się uczestnikiem tych pamiętnych chwil, gdy On do nas przemawiał* — dodaje o. Góra.

KAI/PAP/TZ

POEZJA CZYTELNIKÓW

Tak szybko mija życie

Jakby oka mgnienie minęło Boże Narodzenie,
Tak długo oczekiwane to święto kochane.

Także minął Nowy Roczek,
A za nim Zapusty,
Święta szybko się zmieniają,
Rok nie będzie pusty.

Trzej Królowie powrócili z dalekiej podróży.
Któż im nie zazdrości?
Kto powtórzy ich wycieczkę?
Kto na to zasłuży?

Już przypomniał nam Popielec
Co my znać musimy,
Że z prochu powstaliśmy
I w proch się obrócimy.

O, Wielki Boże!
Nasze serca skrusz,
Aby zła nie było,
Tylko miłość już.

Pozwól nam w pokorze
Przetrwać Wielki Post,
Bo każdy człowiek ma swe słabości,
Oczyść jego duszę i zwróć do miłości.

Edmund KOLENDO

Respektować chrześcijan

Hamas chce respektować chrześcijan. Poinformował o tym w rozmowie z rzymskim dziennikiem „La Repubblica” przełożony Kustodii Ziemi Świętej o. Pierbattista Pizzaballa po spotkaniu z czołowymi przedstawicielami Hamasu.

O. Pizzaballa powiedział, że jego rozmówcy zapewnili, iż nie mają zamiaru wprowadzania w Palestynie islamskiego prawa szariatu. Są natomiast zdecydowani gwarantować prawa mniejszości i respektować autonomię szkół chrześcijańskich.

Za wcześnie jednak na „ostateczne oceny”, uważa kustosz franciszkanów w Ziemi Świętej. Na razie trzeba poczekać na nowy rząd palestyński i zobaczyć jak będzie wyglądał. Sytuacja jest trudna i bardzo napięta. Ludzie martwią się o to, czy zostanie utrzymany charakter państwa palestyńskiego, nie utożsamiającego się z żadną religią oraz czy będą respektowane prawa mniejszości.

O. Pizzaballa sceptycznie odniósł się do problemów finansowych władz Autonomii Palestyńskiej. Rząd Izraela oświadczył, że nie chce szkodzić ludności palestyńskiej swoją decyzją o wstrzymaniu przekazywania władzom palestyńskim pieniędzy pochodzących z podatków i ceł. Franciszkanin zauważył, że w wielu sytuacjach trudno jest rozgraniczyć między Hamasem i ludnością palestyńską. Wyraził zrozumienie dla stanowiska strony izraelskiej, która martwi się, że prowadzi rozmowy z *„autorytetem reprezentującym terrorystów”.*

Z drugiej jednak strony uważa, że wstrzymanie płatności na korzyść Autonomii Palestyńskiej jest działaniem niewłaściwym, gdyż *„prowadzi to do jeszcze większych napięć, jeszcze większych problemów i jeszcze większego chaosu na terenach palestyńskich”.*

Jednocześnie przełożony franciszkanów w Ziemi Świętej podkreślił, że wierzy kierownictwu Hamasu, które przestrzega Hunda — zawieszenia broni. Obowiązuje ono już od roku, w tym czasie Hamas zmienił strukturę swojej organizacji, co pozwala na wywiązywanie się z podjętych postanowień. W ostatnim okresie widać, że Hamas skoncentrował się przede wszystkim na dziedzinie politycznej — uważa o. Pizzaballa.

KAI

Padł na kolana przed geniuszem narodu

Poeta, tłumacz, publicysta, historyk literatury, eseista, pedagog...

Kazimierz Brodziński urodził się 8 marca 1791r. w Królówce koło Bochni, jako syn Jacka i Franciszki z Radzikowskich.

Jego starszy brat Andrzej był poetą i tłumaczem. Kazimierz rozpoczął naukę w 1797r. w wiejskiej szkole trywialnej w Lipnicy Murowanej, następnie uczęszczał do szkoły w Tarnowie, a po trzech latach przeszedł do tarnowskiego gimnazjum, które dzisiaj nosi jego imię. Przez rok uczęszczał do gimnazjum w Krakowie, a po rocznej przerwie w nauce spowodowanej śmiercią ojca, powrócił do gimnazjum w Tarnowie, które ukończył w 1809r. Cały czas kształcił się indywidualnie zgłębiając literaturę polską i niemiecką. Wtedy powstawały jego pierwsze próby poetyckie. W 1809r. Brodziński zaciągnął się do 12. kompanii artylerii pieszej Księstwa Warszawskiego. Stacjonując w Krakowie w chwilach wolnych uczęszczał na wykłady uniwersyteckie. Został przeniesiony do twierdzy Modlin i przebył kampanię moskiewską 1812r. awansując do stopnia porucznika. Po bitwie pod Berezyną, podczas której poległ jego brat Andrzej, powrócił do Krakowa i jeszcze raz wziął udział w kampanii napoleońskiej 1813 roku. Został ranny pod Lipskiem i przez kilka miesięcy przebywał w niewoli pruskiej.

W 1814r. osiadł w Warszawie piastując różne urzędy publiczne, został członkiem loży masońskiej i szybko włączył się w życie intelektualne stolicy. Od 1815r. był współpracownikiem „Pamiętnika Warszawskiego", a następnie członkiem redakcji i jego współredaktorem. W „Pamiętniku" ogłosił swą słynną rozprawę „O klasyczności i romantyczności" (1818). Był również nauczycielem stylu i literatury polskiej w szkołach i konwiktach pijarskich oraz nauczycielem literatury w Szkole Dramatycznej i sekretarzem Dyrekcji Rządowej Teatru Narodowego. Pisał wtedy liczne kantaty, tłumaczył libretta operowe i dramaty. Został członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a od 1822r. wykładał literaturę polską na Uniwersytecie Warszawskim. Dwa lata później uzyskał tytuł doktora filozofii. Przez cały czas pracy pedagogicznej nie zaniedbywał twórczości literackiej. Od 1815r. ogłosił kilkadziesiąt przekładów z literatury niemieckiej (Herder, Schiller, Goethe) i angielskiej, wydał wiele utworów własnych m.in. „Wiesława" (1820) oraz rozpraw z teorii literatury.



Kazimierz Brodziński

Wybuch powstania listopadowego spowodował przełom w poglądach Brodzińskiego, który wcześniej sceptycznie odnosił się do działalności spiskowej, zwłaszcza młodzieży (rozprawa „O egzaltacji i entuzjazmie" 1830). Po przełomie Mickiewicz powiedział *„padł na kolana przed geniuszem narodu"*. Brodziński jako członek komitetu redakcyjnego powstańczego „Kuriera Polskiego" i „Nowej Polski" wydawał szereg patriotyczno-religijnych wierszy oraz wygłosił w TPN słynną „Mowę o narodowości Polaków". W 1831r. pracował nad reorganizacją szkolnictwa, a następnie został mianowany generalnym wizytatorem szkół. Pod wpływem upadku powstania rozwinęła się religijność Brodzińskiego, który zaczął upatrywać przyszły los narodu w zbawczej męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa (mistycyzm religijny). Zajął się również gromadzeniem i naukowym opracowaniem materiałów dotyczących dawnych tradycji i obyczajów polskich. W latach 1834-1835 redagował noworocznik „Jutrzenka" i „Magazyn Powszechny". Dla poratowania zdrowia wyjechał do Karlsbadu. W drodze powrotnej do kraju Kazimierz Brodziński zmarł w Dreźnie 10 października 1835r. i tam został pochowany.

BIBLIOTEKA.TARMAN

Z LISTÓW CZYTELNIKÓW

Urzędy, godności, tytuły...

W książkach historycznych często spotykamy tytuły i godności bojar i szlachty na Litwie. W niniejszym opracowaniu postaram się wgłębić w ich znaczenie i etymologię.

Wieszpac - w XIII-XIV w. naczelnik rodu lub włości, posiadający znaczne dobra ziemskie i niewolną ludność.

Kunigas - w XIII w. naczelnik plemienia, wieszpac możnego rodu, kniaź, współprzewodniczący związku plemiennego, potem dziedziczny pan włości.

Starosta - w XIV w. namiestnik księcia w okręgu grodowym pełniący funkcje administracyjne, sądowe i wojskowe (okręg obejmował kilka włości).

Ciwun - rządca włości obejmujący przynajmniej jeden dwór wielkoksiążęcy i kilka prystawnic.

Prystaw - zbierający daniny z włości dla księcia.

Kniaź - członek rodu panującego lub potomek dawnych plemiennych kunigasów, dowódca wojskowy i wyższy urzędnik, właściciel dóbr ziemskich i znacznej liczby poddanych.

Wielki kniaź czyli wielki książę litewski - władca Litwy lub Żmudzi, później obu tych ziem.

Kanclerz w Polsce koronny, na Litwie wielki litewski - wysoki dostojnik prowadzący kancelarię dworu panującego (główne sprawy zagraniczne).

Marszałek w Polsce koronny, na Litwie wielki litewski - w XV-XVI w. najwyższy urzędnik dworski (pierwszy minister) prowadzący sprawy wewnętrzne Korony lub Księstwa. Marszałek nadworny litewski — zastępca marszałka wielkiego litewskiego.

Podskarbi wielki litewski - najwyższy urzędnik zarządzający skarbem Księstwa, podskarbi nadworny - skarbem księstwa, od XV w. na Litwie powoływano także podskarbich ziemskich.

Wojewoda - pełnił funkcje administracyjne, sądowe i wojskowe w województwie, które obejmowało szereg okręgów grodowych (starostw), zwanych później ziemiami lub powiatami. Wchodził on w skład senatu i był naczelnikiem pospolitego ruszenia w czasie wojny.

Kasztelan - (komes) w Polsce do końca XIII w., a na Litwie do XV w. zwierzchnik grodu książęcego wraz z okręgiem, dowódca załogi zbrojnej w zamku, administrator i sędzia na obszarze miasta i kasztelani, od XIV w. doprowadzający pospolite ruszenie z powiatu, członek rady książęcej, od XV w. członek rady królewskiej - senatu. W XVI w. w koronie było 74 kasztelanów, na Litwie - 10. W godności szedł po wojewodzie.

Chorąży - (vexilliferus/ dowódca wojów/bojarów) we włości, prowadzący ich pod rozkazy namiestnika lub starosty grodu.

Miecznik - dawniej urzędnik nadworny noszący miecz za panującym, później urząd tytularny.

Czesnik - w Polsce do końca XIII w. urzędnik nadworny, któremu podlegała piwnica królewska, później w Polsce i Litwie urząd tytularny przeważnie szczebla powiatowego.

Stolnik (dapifer) i podstoli - urzędnik dworski, odpowiedzialny za stół książęcy, a za Jagiellonów także królewski i litewski, od Jana III Sobieskiego stolnik koronny należał do senatu i był stawiany wyżej niż krajczy i podczaszy. Później były też tytularne urzędy stolników powiatowych.

Tytuły hrabiowskie i książęce - polska szlachta głosiła zasadę równości i była przeciwna nadawaniu tytułów hrabiowskich i książęcych na wzór cesarstwa rzymskiego. Mimo to już w wieku XV niektórzy ubiegali się o takie tytuły bezpośrednio u cesarza. Tą drogą uzyskali tytuł hrabiowski Lasoccy w 1450r., Leszczyńscy w 1478r., Tarnowscy w 1547r. Na Litwie w XVI w. polskie nadanie tytułu hrabiowskiego za zasługi uzyskali od króla Chodkiewiczowie i Tyszkiewiczowie. Zaczęły się pojawiać tytuły samowolnie uzurpowane (np. Braniccy). Później ten proceder stawał się masowy. Nawet starosta stawał się automatycznie hrabią. Po 1775r. ponad 100 rodzin dostało tytuły w Austrii za pieniądze ("hrabia kopertowy"). Sporo rodzin uzyskało tytuł hrabiowski w zaborze pruskim, bardzo mało w rosyjskim. Odwrotnie, w 1831r. podczas wywodów heraldycznych carat wiele tytułów anulował.

Jeśli chodzi o tytuły książęce na Litwie, to w XVI w. zamożni kniaziowie ruscy zaczęli przejmować tytuły książąt (Czartoryscy, Sanguszkowie, Ogińscy, Puzynowie).

Rzewuski oświadcza, że: *"starożytnym urodziłem się szlachcicem, bo każdemu w metrykach koronnych wolno odczytać, jak sześciu mego nazwiska podpisało się na elekcji króla Stefana".*

J. Bartoszewicz w Encyklopedii Orgelbranta traktując o godności szlacheckiej wiąże ją głównie ze stanem majątkowym i sprawowanym urzędem pisze, że: *"... stopni tych było wiele: naprzód magnat, pan, osoba rodziny historycznej, potem idzie senator niewielkiego rodu i nazwiska, niżej szlachcic dobrze jeszcze osiadły, urzędnik ziemski lub poseł jaki, podkomorzy, sędzia, stolnik, niżej szlachcic ubogi, ale osiadły, najniżej ów zaściankowy. W prawach ci ludzie równi z sobą, ale nie wpływem i znaczeniem w kraju... "*

Domy wielkopolskie stawały się w Koronie coraz większą rzadkością. Kolejno podupadały lub demokratyzowały się. Tylko na Litwie i Rusi zachowały się aż do upadku Rzeczypospolitej, przetrwały okres rozbiorowy i okres II Rzeczypospolitej.

Zmiotła je dopiero II wojna światowa.

Wacław DZIEŻYC

SYLWETKI

Wincenty z rodu Różyców

Kronikarz, dziejopis, kancelista i kapelan nadworny. Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem (ur. pomiędzy 1150-1160r. wg tradycji we wsi Karwów koło Opatowa, funkcjonuje również pogląd, że urodził się we wsi Kargów koło Stopnicy. zm. 8 marca 1223r. w Jędrzejowie) - kronikarz, dziejopis, kancelista i kapelan nadworny Kazimierza II Sprawiedliwego, biskup krakowski (1208-1218), beatyfikowany w 1764r., autor Kroniki polskiej.



Pieczęć biskupia Wincentego Kadłubka

Tradycja przypisuje mu szlacheckie pochodzenie, miał wywodzić się ze średniego rycerstwa, z rodu Różyców (pieczętujących się herbem Poraj vel Róża) oraz to, że miał być synem komesa Stefana. W odmiennym stanowisku, co do pochodzenia kronikarza funkcjonuje przekonanie, że był on synem chłopa - o przydomku kadłub, od którego urobiono quasi nazwisko Kadłubek. Pierwsze nauki pobierał w katedralnej szkole krakowskiej pod kierunkiem Amileusza. Wspierał kolegiatę w Kielcach i katedrę w Krakowie. Szczególnie troszczył się o klasztory cysterskie w Jędrzejowie, Sulejowie i Koprzywnicy i bożogrobców w Miechowie, zwiększając ich uposażenie.

W latach 1167-1185 studiował nauki wyzwolone i prawo w Paryżu lub Bolonii. Nie ma pewności, czy ukończył swoją naukę tytułem magistra, czy też określenie „Mistrz" (łacińskie „magister"), towarzyszące jego imieniu jest związane z przypisywaną mu funkcją opiekuna szkoły katedralnej na Wawelu.

W 1217r. zrezygnował z biskupstwa krakowskiego i rozpoczął życie zakonne. Podziwiał rygoryzm cysterskiej ascezy. Wybrał więc cieszące się wielką sławą opactwo w Jędrzejowie. Drogę z Krakowa do Jędrzejowa przeszedł pieszo. Mnisi jędrzejowscy mieli powitać go około kilometr od klasztoru, o czym przypomina usypany później na tym miejscu Kopiec Spotkania.

Na polecenie księcia Kazimierza II Sprawiedliwego spisał po łacinie liczące cztery księgi dzieło pt. Kronika polska, które stanowi główne, aczkolwiek niezbyt wiarygodne źródło historii dziejów Polski tamtego okresu.

W murach opactwa jędrzejowskiego spędził ostatnie pięć lat życia i tam też został pochowany. Po śmierci został otoczony czcią cystersów. Wprowadził w Polsce zwyczaj palenia wiecznego światła przed Najświętszym Sakramentem.

WIKIPEDIA



Relikwiarz Wincentego Kadłubka w klasztorze w Jędrzejowie

WYBRANE DATY

6.03.1942r. - w obozie zagłady Auschwitz zmarł profesor **Roman RYBACKI**, wybitny uczony, historyk, ekonomista i polityk, czołowy działacz Stronnictwa Narodowego

8.03.1223r. - zmarł **Wincenty KADŁUBEK**, kronikarz, biskup krakowski (ur. ok. 1150r.)

8.03.1791r. - w Królówce k. Bochni urodził się **Kazimierz BRODZIŃSKI**, poeta liryczny; patriotyzm łączył z głęboką religijnością. Autor m.in. „Upadnij na kolana ludu czcią przejęty"

10.03.1387r. - na polecenie królowej Jadwigi i króla Władysława Jagiełły rozpoczęto budowę katedry w Wilnie

10.03.1822r. - zmarł **Józef WYBICKI** - autor pieśni „Jeszcze Polska nie zginęła", z czasem hymnu narodowego (ur. 29.09.1747r.)

12.03.1894r. - w Poznaniu zmarł **August CIESZKOWSKI**, wybitny filozof. Jego dzieła przepojone są duchem wiary. Głosił, że naród polski ma do spełnienia ważną misję dziejową

Nie łamiąc prawa

Na początku lutego Ustawa RB „O prawnym stanie cudzoziemców i osób nie posiadających obywatelstwa" oraz zasady pobytu obcokrajowców na terytorium RB uzyskały moc obowiązującą. O nowościach i zasadach reżimu wizowego opowiedziała Głosowi Irena Martynowa, zastępca kierownika Wydziału Wiz i Rejestracji rejonu październikowskiego Grodna.



Irena Martynowa

Jakie zmiany zaszły w ustawie o cudzoziemcach i regułach ich pobytu na terytorium Białorusi?

- Nowa ustawa bardziej dokładnie reglamentuje stosunki prawne państwa z cudzoziemcami. Prawnie zatwierdzono główne prawa i obowiązki cudzoziemców, zaznaczono podstawy do ograniczenia ich praw i swobód, poszerzono listę podstaw do odmówienia we wjeździe lub w wyjeździe z terytorium Białorusi. Wprowadzono trzy reżimy pobytu cudzoziemców na terytorium państwa: czasowy pobyt do 90 dni w roku, czasowe zamieszkanie — do roku, stałe zamieszkanie — karta stałego pobytu.

Kto do nas przyjeżdża?

- Corocznie Białoruś w różnych celach odwiedza ponad 3 mln osób, większość z których w formie czasowego zamieszkania. W ub.r. Wydział ds. Obywatelstwa i Migracji Wydziału Spraw Wewnętrznych Administracji rejonu październikowskiego Grodna zarejestrował 1783 cudzoziemców (21 proc. z Rosji, 16,5 proc. z Polski, 9,8 proc. z Niemiec, 8 proc. z Azerbejdżanu, 6,6 proc. z Litwy, 6 proc. z Łotwy i in.), a w hotelach rejonu zarejestrowano 5683 osób (39,1 proc. z Rosji, 22 proc. z Polski, 7 proc. z Niemiec, 5,2 proc. z Litwy i in.).

Jakie są przykłady naruszeń prawa pobytu na terytorium Białorusi i co za to grozi?

- W ub.r. na terytorium rejonu październikowskiego Grodna 447 cudzoziemców pociągnięto do odpowiedzialności za różne wykroczenia, a najczęściej za nieprzestrzeganie reguł pobytu na terytorium RB oraz tranzytu — 243 osoby (art. 185 cz. 1). Za naruszenie tych reguł przewiduje się uprzedzenie lub grzywna do 20 wielkości bazowych — od 1 marca to 620 tys. rub. Wśród pociągniętych do odpowiedzialności: 79 osób (32,5 proc.) z Rosji, 20,2 proc. z Azerbejdżanu, 12,8 proc. z Ukrainy, 10,7 proc. z Uzbekistanu, 5,3 proc. z Gruzji, 1,2 proc. z Polski i in.

Za niejednokrotne naruszenia prawa pobytu cudzoziemców na terytorium Białorusi organy spraw wewnętrznych podejmują decyzję o deportacji. Deportowanemu może być zakazany wjazd na terytorium republiki od roku do 10 lat.

W ub. roku deportowaliśmy 20 cudzoziemców, z nich 6 pod eskortą. Prawo karne RB przewiduje odpowiedzialność karną za nielegalne przekroczenie granicy, organizowanie nielegalnej migracji cudzoziemców i in. Np. art. 371-2 głosi, że osoba naruszająca reguły pobytu na terytorium RB, a także reguły tranzytu przez terytorium RB podlega ukaraniu grzywną, lub aresztowaniu do 6 miesięcy, lub pozbawieniu wolności do jednego roku. W ub. roku wszczęto 8 spraw karnych na podstawie tego artykułu Prawa Karnego.

W Internecie można było przeczytać informację, że podczas kompanii wyborczej ograniczony zostanie dla cudzoziemców ruch na terytorium republiki ...

- Zasady pobytu cudzoziemców na terytorium RB głoszą (p. 3), że cudzoziemcy mogą swobodnie przemieszczać się na terytorium Białorusi, za wyjątkiem miejsc, do zwiedzania których są potrzebne specjalne pozwolenia, wydawane przez organy spraw wewnętrznych czy in. pełnomocne organizacje, a także obiektów, do wjazdu na terytorium których potrzebne są pozwolenia, wydawane przez administrację owych. Dlatego te pogłoski są bezpodstawne.

Jakie środki materialne powinien posiadać cudzoziemiec przyjeżdżający na Białoruś?

- Według pkt. 7 reguł pobytu na Białorusi cudzoziemcy ubiegający się o wizę lub o wjazd, powinni posiadać środki niezbędne wydatki podczas pobytu. Podczas wjazdu na Białoruś powinni mieć środki — nie mniej 25 wielkości bazowych (od 1 marca — 775000 rub.) ustalonych na dzień wjazdu, na każdy miesiąc pobytu. Cudzoziemcy wjeżdżający na termin mniej niż jeden miesiąc powinni posiadać sumę nie mniej 1 wielkości bazowej (31000 rub.) na jeden dzień pobytu.

Jaki jest tryb rejestracji cudzoziemców?

- W ciągu 3 dób, za wyjątkiem dni wolnych lub świątecznych, cudzoziemiec powinien zarejestrować się w organie rejestracji — Ministerstwie Spraw Zagranicznych lub organach spraw wewnętrznych, lub w hotelu. Do rejestracji (lub przedłużenia terminu pobytu) potrzebne: podanie, karta ewidencyjna, fotografia, paszport z wiza, ubezpieczenie, kwit opłaty (15500 rub), kwit opłaty rejestracji komputerowej (2000 rub.). Podczas rejestracji cudzoziemiec na zapotrzebowanie rejestrującego pracownika organów spraw wewnętrznych powinien potwierdzić posiadanie niezbędnych środków (wg pkt. 7).

Jeżeli jest niemożliwe sprawdzanie u cudzoziemca, który się rejestruje, podstaw przewidywanych pkt. 28 ustawy (odmowa w wydaniu wizy do wjazdu na terytorium RB lub do wjazdu do RB), w dniu zgłoszenia się przez cudzoziemca — termin niezbędny do sprawdzania może być do 5 dni pracy.

Czy pozostaje w mocy pieczątka pozwalająca na wyjazd za granicę?

- Pieczątka stwierdzająca zezwolenie na czasowy wyjazd za granicę w paszportach obywateli Białorusi w dniu dzisiejszym nie jest odwołana. Można ją wyrabiać na rok, dwa — do pięciu. Opłata pieczątki wynosi — 1 wielkość bazowa za 1 rok (31000 rub.) Emeryci i inwalidzi opłacają 50 proc. (15 500 rub). Podania obywateli do wyrobienia tej pieczątki rozpatrują się w ciągu 15 dni, w wypadku, kiedy potrzebne dodatkowe sprawdzanie — w ciągu miesiąca.

Czy przewidywane są zmiany w naszych paszportach?

- W najbliższym czasie w paszporcie będą następujące zmiany: zdjęcia do paszportu będą nie wklejane, a skanowane; strona 31 będzie laminowana; połączenie wyrazów „numer osobisty" zamienia się na „numer indentyfikacyjny"; na str. 31 organ, który wydaje paszport, będzie wydrukowany w językach rosyjskim i białoruskim; obywatelom do 16 lat paszport wydawany w wypadku wyjazdu za granicę na termin 5 lat. Obywatelom, którzy osiągnęli 16, 25 i 45 lat będą wydawane nowe paszporty.

Chcę przypomnieć wszystkim wczasowiczom, że warto teraz załatwić wszystkie sprawy z paszportami i niezbędnymi pieczątkami, a nie w przededniu wyjazdu na urlopy za granicę stać w kolejkach. Także wcześniej wyróbcie paszporty dla swoich dzieci, jeżeli one też wyjadą na wakacje za granicę. Już teraz warto sprawdzić, aby terminy ważności paszportu i pieczątki były nie upływały przed 3 miesiącami od terminu wyrabianej wizy państwa, do którego zamierzacie wyjechać.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała
Tatiana ZALESKA

PRASA DONOSI

Karta Polaka

Rząd RP pracuje nad ustawą o przywilejach dla Polaków będących obywatelami innych państw — dowiedziała się „Rzeczpospolita". W artykule „Przywileje na miarę możliwości" czytamy, że Karta Polaka ma regulować stosunek państwa polskiego do byłych obywateli i określać status milionów rodaków mieszkających za granicą w czasie wizyt w kraju (dzięki Karcie nie musieliby, na przykład, wjeżdżając do Polski, wykazywać posiadania odpowiedniej kwoty gotówki na pobyt). Karta Polaka to również sposób na zagwarantowanie stałej łączności Polonii z krajem. Jest ona tym bardziej ważna, że program repatriacji Polaków ze Wschodu, obliczony na powrót do kraju nawet kilkudziesięciu tysięcy osób, okazał się porażką. Przez ostatnie lata wracało ich co roku tylko kilkuset.

WPROST/AD

GRANICA

Bez wizy

Obywatele Republiki Białoruś mając na rękach paszport z pieczątką zezwalającą na wyjazd za granicę bez wizy mogą wyjechać do następujących państw: Armenia, Gruzja, Kazachstan, Kirgizja, Mołdowa, Rosja, Tadżykistan, Uzbekistan, Ukraina (wg dokumentom potwierdzających' osobę i obywatelstwo), Chiny (przy grupowym turystycznym wyjeździe), Korejska NDR (służbowe i turystyczne wyjazdy), Kuba (do 30 dni), Macedonia (paszport + zaproszenie lub telegram, lub dokument turystyczny), Malezja (do 30 dni, potrzebne są bilety powrotne oraz suma pieniężna zabezpieczająca pobyt), Mongolia (paszport + zaproszenie lub telegram, lub dokument turystyczny), Serbia i Czarnogóra (do 30 dni).

MSZ RB

KONTROWERSJE

Totalne przeholowanie,

czyli miarka się przebiera

ciąg dalszy ze str. 1

Jedna z zakazanych osób powiedziała mi w rozmowie telefonicznej, że zawiedli ją i jedni, i drudzy. Po trosze ma rację. Lecz ja zwodzić się nie mam zamiaru. Większość osób z indeksu woli milczeć i na ten temat nie wypowiadać się, mają do tego prawo.

Z Tatianą Zaleską pracujemy w redakcji Głosu od siedmiu lat. Różnie bywało z tą pracą w redakcji, ale jakoś zawsze potrafiliśmy dojść do konsensu. Pomagaliśmy sobie w trudnych chwilach, razem się cieszyliśmy. Wszyscy stanowimy jedną rodzinę, której nikt tak nie potraktował, jak Borys i jej doradcy.

Byliśmy i jesteśmy otwarci na krytykę czytelników. Mamy dobrych wspaniałych czytelników, dalekich od jakichkolwiek układów i polityki. Dzięki im, że nadal są z nami.

Zaleska od kilku lat społecznie się udziela w ruchu odrodzenia sportu polskiego na Białorusi. Razem z Dymitrem Korolem potrafili zebrać ludzi i wskrzesić działalność Klubu Sportowego „Batory" przy ZPB. O ich osiągnięciach wiedzą tak na Białorusi, jak i w Polsce. Potrafią na wysokim poziomie organizować przedsięwzięcia sportowe w Grodnie i sukcesywnie uczestniczyć w zawodach w Polsce. Zresztą o tym zawsze pisaliśmy na łamach **Głosu**.

Korol również otrzymał zakaz wjazdu do Polski na 3 lata, bo w telewizji wypowiedział swoje zdanie o zaistniałej wówczas sytuacji w ZPB, wystąpił w mojej obronie razem ze sportowcami po zwolnieniu mnie z pracy w redakcji.

Co mamy na dzień dzisiejszy? Ciszę w mediach polskich na nasz temat i burzę na temat przekraczania granic przez Borys i jej popleczników. A tymczasem zakazy nadal są wystawiane. Kto następny???

Andrzej DUBIKOWSKI

Tatiana ZALESKA:

- Jeżeli z powodu mego zakazu wjazdu do Polski komuś ulżyło (a wiem na pewno) — to na zdrowko! W odróżnieniu od wielu nie boję się o tym mówić. Uważam dzisiejszą odmowę wydania wizy polskiej wielkim nieporozumieniem, które mnie zdziwiło i zarazem zasmuciło. Polska dla mnie ma wielkie znaczenie. Nie jest mi wstyd za owocne lata pracy w redakcji **Głosu** oraz Klubie Sportowym "Batory". Wielkie grono przyjaciół wśród czytelników oraz sportowców w każdej sytuacji mnie podtrzymuje oraz podnosi na duchu. W zespole naszej redakcji jesteśmy pewni — robimy jedną sprawę, mamy swoje zdanie, potrafimy być odpowiedzialni i twardzi. Z czasem za wszystkie te zakazy wjazdu do Macierzy dla dość wielkiego grona Polaków z Białorusi, którzy dużo poświęcili zdrowia i wysiłków na rzecz pomocy swoim rodakom na naszej ziemi, przyjdzie się przepraszać prawdopodobnie polskim dyplomatom, ale chyba już nie tej kadencji... Kto życzy komuś źle — przede wszystkim rujnuje siebie i swoją osobowość, a prawda z czasem wychodzi na jaw. Możliwie, w swoich pamiętnikach w przyszłości, przypominając obecną sytuację, będę opisywać wszystko z większą ironią. A na razie, jak zawsze, powtarzam: i to przeminie...

Bieg Batorego

Pierwsze przedsięwzięcie zimowe klubu sportowego ZPB

W pięknej zimowej scenerii 26 lutego w ośrodku wypoczynkowym „Kupalinka" k. Grodna zebrało się ponad pięćdziesiąt miłośników narciarstwa. Ludzi w różnym wieku, o różnych zainteresowaniach i przygotowaniu narciarskim zjednoczyła idea Klubu Sportowego „Batory" o przeprowadzeniu zawodów w biegu narciarskim.

















- *To pierwsze doświadczenie naszego klubu w przeprowadzeniu zawodów zimowych* — mówi Andrzej Bojsza, prezes KS „Batory", — *cieszę się, że wzięło w nich udział tyle osób z Grodna i rejonu grodzieńskiego, a wśród uczestników jest dużo młodzieży.*

Organizatorzy nie chcieli bardzo męczyć uczestników, dlatego nie przygotowali dystansów maratońskich: najmłodsi pokonywali 1 km, kobiety 2 km, mężczyźni 3 km. Trasa zaczynała się i kończyła na boisku, a przebiegała w przepięknym lesie nad brzegiem Niemna. Dla trenujących i dobrze trzymających się na nartach nie było to ciężkie wypróbowanie, lecz dla początkujących i wyjmujących po latach narty ze schowków trzeba było trochę się wysilić! Ale uczestnicy na mecie wesoło się uśmiechali, a kibice głośno witali wszystkich, nawet tych ostatnich bohaterów. Na finiszujących czekała gorąca herbatka i ceremonia dekoracji.

W pierwszej kategorii zażarcie walczyła młodzież Polonijno-Szkolnego Klubu Olimpijczyka „Promień" Polskiej Szkoły w Grodnie, Polonijno-Szkolnego Klubu Olimpijczyka „Niemen" przy KS „Batory" oraz ze szkoły w Odelsku. Uczniowie Polskiej Szkoły w Grodnie wyróżniali się dobrymi nartami. — *Te narty to wspaniały prezent dla naszej szkoły przekazany przez Lesława Skindera, opiekuna naszej szkoły* — mówi Anna Starowojtowa, nauczycielka WF. — *Dzieci teraz mają możliwość trenować podczas zajęć. A w ogóle w szkole przywiązujemy dużo uwagi do sportu, np. już niezłe osiągnięcia mamy w siatkówce, trenuję także swoich uczniów w tenisie ziemnym.*

Młodzież podzieliła miejsca następująco:

I — Maria Niemiero, II — Natalia Naruto, III — Wiktoria Biernikowa, I — Andrzej Sołowicz, II — Andrzej Galewski, III — Anton Abłażewicz.

W kategorii „master" — 18-35 lat zwyciężyli:

I — Olga Chwoszczyńska, II — Swietłana Gorelik, III — Anna Starowojtowa, I — Denis Kozicz, II — Paweł Bojsza, III — Mikołaj Chwoszczynski.

Wśród starszych też toczyła się walka o lepsze miejsca:

I — Rita Niemiero, II — Helena Naumiuk, III — Irena Piasecka, I — Józef Niemiero, II — Jerzy Sinkiel, III — Franciszek Piasecki.

Najmłodsi (poniżej 10 lat) przeszli pod głośne brawa jedno okrążenie na boisku: I - Beata Piasecka, II - Wioletta Korskowa , II - Helena Bojsza.

Zwycięzcy otrzymali cenne nagrody, a wszyscy uczestnicy — dawkę dobrego humoru i zdrowia. Udekorowano również: najbardziej liczną i aktywną w zawodach rodzinę — Piaseckich; najstarszego uczestnika — Jana Juchniewicza oraz najmłodszego — ośmioletnią Helenę Bojszę.

Niedosięgłą w tych zawodach była rodzina Niemierów, której ojciec, matka i córka zdobyli najwyższe lokaty w swoich kategoriach. Rodzina ta jest znana nie tylko u nas, ale i na różnego rodzaju igrzyskach polonijnych — w Poznaniu, Warszawie, Szczyrku (Polska) i Niemenczynie (Litwa).

Po zawodach i obiedzie większość uczestników zebrała się przy ognisku w przyjacielskim gronie, wspominając przeżycia bliskie i dalekie zawodów sportowych, swoich przyjaciół z Litwy i Polski.

- *Działalność naszego klubu po niejednoznacznych wydarzeniach wokół ZPB nie zanikła* — mówi Andrzej Bojsza. — *Przeprowadzaliśmy imprezy sportowe robiąc zrzutkę, a w wypadku tych zawodów spotkaliśmy się ze zrozumieniem, wsparciem władz miejscowych za co dziękujemy. Następne zawody chcielibyśmy przeprowadzić na większą skalę i już teraz proponuję szykować się naszym narciarzom, a ogłoszenie podamy w* **Głosie**.

- *Idea zjednoczenia Polaków i osób polskiego pochodzenia poprzez sport jest bardzo ważna* — powiedział podczas zawodów Józef Łucznik, prezes ZPB. — *W kulturalnooświatowej pracy Związku Polaków warto poświęcać czas i na sport. Mam nadzieję, że w następnym roku zbierze się na tych zawodach jeszcze więcej osób, a możliwie staną się one i międzynarodowymi. Warto popierać takie idee, propagujące zdrowy tryb życia łączący ludzi."*

Tatiana ZALESKA,
fot. Jarosław WANIUKIEWICZ

OLIMPIADA

20 i 21 lokaty

Zwycięzcami klasyfikacji medalowej Olimpiady w Turynie zostali Niemcy, którzy wywalczyli 11 złotych, 12 srebrnych i 6 brązowych medali (łącznie 29). Na drugim miejscu uplasowali się reprezentanci USA, a na trzecim — Austrii. Polska, dzięki medalom Tomasza Sikory (srebro) i Justyny Kowalczyk (brąz), zajęła 20. miejsce.

Niemiecki biatlonista Michael Greiss, finiszujący tuż przed Tomaszem Sikorą w biegu na 15 km, stawał na najwyższym stopniu podium igrzysk w Turynie trzykrotnie. Trzy złote medale zdobyli także koreański łyżwiarz o twarzy dziecka Ahn Hyun-soo i jego koleżanka z ekipy short tracku, 17-letnia Jin Sun-yu. To najbardziej utytułowani sportowcy tych igrzysk olimpijskich. Najwięcej medali zdobyła jednak kanadyjska panczenistka Cindy Klassen — aż pięć, ale tylko jeden złoty.

28-osobowa reprezentacja Białorusi wywalczyła we włoskim Turynie tylko jeden medal. Sportowcy białoruscy wystąpili w siedmiu dyscyplinach sportowych. Igrzyska w Turynie były tylko czwartymi, w których brała udział reprezentacja naszego kraju. Nasi sportowcy w ciągu tych ostatnich lat nie wywalczyli tytułu mistrzowskiego, ale i nie zgubili się w masie ogólnej sportowców z całego świata.

Powodem dumy rodaków stał się Dymitr Daszczyński, który 23 lutego przyniósł Białorusi „srebro" w skokach akrobatycznych zdobywając 248,68 punktów. W tej dyscyplinie występowali również Aleksiej Griszin, Anton Kusznir i Dymitr Rak zdobywając odpowiednio 4, 8 i 24 miejsca. W skokach akrobatycznych rywalizowały również kobiety: Asol Śliwiec uzyskała 5 lokatę, a Ałła Cupier — 10.

W pozostałych dyscyplinach Białorusini wypadli słabiej. Chociaż, porównując wyniki tegorocznej olimpiady z igrzyskami w USA, nasza reprezentacja wypadła lepiej.

Zaznaczył to również Aleksander Grigorow, minister sportu i turystyki RB, który przebywał w Turynie ze sportowcami.

„W listopadzie 2004r. podczas zebrania olimpijskiego postawiliśmy przed sobą poprzeczkę: wypaść nie gorzej, jak podczas igrzysk w USA — zaznaczył minister. — *Wtedy uzyskaliśmy 30 punktów i zdobyliśmy medal brązowy. W br. — 34 punkty i srebrny medal."*

Zimowe igrzyska olimpijskie przyniosły sportowcom białoruskim łącznie 6 medali: 2 srebrne w 1994r. w Norwegii (łyżwiarz Igor Żelezowskij oraz biatlonistka Swietłana Paramygina), 2 brązowe w 1998r. w Japonii (Dymitr Daszczyński i biatlonista Aleksiej Ajdarow), brązową w 2002r. w USA (Aleksiej Griszin) oraz srebrną we Włoszech (Dymitr Daszczyński).

Kolejne XXI Zimowe Igrzyska Olimpijskie odbędą się w dniach 12-28 lutego 2010r. w Kanadzie.

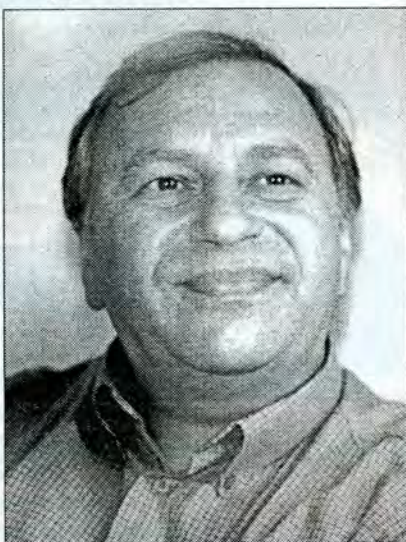
PAP/TZ/BelaPAN/HB

Polskie Oscary

„Komornik" zdobył sześć Orłów oraz nagrodę publiczności

„Komornik" dostał Orła 2006 — polską nagrodę filmową — dla najlepszego polskiego filmu, a jego twórca, Feliks Falk — Orła dla najlepszego reżysera. Ceremonia wręczenia tych nagród — przyznawanych przez Polską Akademię Filmową — odbyła się w Teatrze Narodowym w Warszawie.


Feliks Falk


Jerzy Stuhr

Za kreację w „Komorniku" Orłem 2006 za najlepszą główną rolę męską uhonorowano Andrzeja Chyrę, a za najlepszą główną rolę żeńską — Kingę Preis. „Komornik" triumfował także w kategoriach: najlepszy scenariusz (Grzegorz Łoszewski) i najlepsza scenografia (Anna Wunderlich).

Największym przegranym w tegorocznym konkursie o nagrodę Polskiej Akademii Filmowej okazał się obraz „Persona non grata" w reżyserii Krzysztofa Zanussiego. Film ten, nominowany do Orła 2006 w aż 10 kategoriach, zdobył tylko cztery Orły. Nagrodzono go w kategoriach: za najlepszą drugoplanową rolę męską (Jerzy Stuhr), muzykę (Wojciech Kilar), montaż (Wanda Zeman) i dźwięk (Wiesław Znyk i Jacek Kuśmierczyk).

W imieniu Jerzego Stuhra nagrodę odebrał jego syn, prowadzący ceremonię Maciej Stuhr. Odczytał list od ojca, napisany specjalnie *„na wypadek otrzymania Orła"*.

„Chciałbym przedstawić mały bilans moich zmagań z tą nagrodą. Mój Tydzień z życia mężczyzny - osiem nominacji, ani jednego Orła. Duże zwierzę - siedem nominacji, ani jednego Orła. Pogoda na jutro - nominacja za najlepszą rolę pierwszoplanową, nie ma Orła. Wreszcie Orzeł jest. Zastanawiam się, czy akademia w ten niezwykle subtelny i delikatny sposób sugeruje mi, w jakiej kategorii upatruje me przyszłe sukcesy" - żartował w liście Jerzy Stuhr.

Zawiódł też film „Skazany na bluesa" Jana Kidawy-Błońskiego, filmowa biografia lidera zespołu Dżem, Ryszarda Riedla (w tej roli Tomasz Kot, nominowany do Orła 2006 w kategorii najlepsza główna rola męska). Przyznano mu osiem nominacji do Orła 2006, jednak zdobył tylko jedną nagrodę, w kategorii najlepsze kostiumy (Ewa Krauze).

Po jednym Orle otrzymały także „Tulipany" Jacka Borcucha (nagroda dla Małgorzaty Braunek za najlepszą drugoplanową rolę kobiecą) i „Jestem" Doroty Kędzierzawskiej (nagroda za najlepsze zdjęcia dla Arthura Reinharta).

Za najlepszy film europejski uznano brytyjski obraz „Lato miłości" ("My summer of love") w reżyserii Pawła Pawlikowskiego.

Orła za osiągnięcia życia wręczono Jerzemu Hoffmanowi. 74-letni laureat, którego uhonorowano kilkuminutową owacją na stojąco, zapowiedział, że nadal będzie *"aktywnie zajmować się reżyserią"*.

"Jeszcze trochę spróbuję w życiu osiągnąć" - powiedział, odbierając nagrodę.

Wręczył ją Hoffmanowi minister kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierz Michał Ujazdowski.

Reżyserowi gratulowali na scenie aktorzy, którzy wystąpili w jego najsłynniejszych filmach: Małgorzata Braunek (Oleńka z "Potopu") i Michał Żebrowski (Skrzetuski w "Ogniem i mieczem"). Żebrowski gratulując, a jednocześnie dziękując Hoffmanowi, nazwał go "reżyserem sugestywnym" i opowiedział anegdotę.

"Pierwszego dnia na planie filmowym Jerzy Hoffman powiedział mi: Jeżeli źle zagrasz, to cię zabiję" - wspominał aktor ze śmiechem.

INTERIA/PAP/AD

Francuscy faworyci

„Wrytmie serca" Jacquesa Audiarda (na zdj.) zdobył osiem Cezarów podczas tegorocznej 31. edycji wręczenia nagród, jednych z najbardziej prestiżowych w światowym przemyśle filmowym.



Nominowany aż w dziesięciu kategoriach obraz został uznany za najlepszy francuski film roku, zaś jego scenariusz autorstwa Audiarda i Tonino Benacquisty — za najlepszą adaptację. Audiard triumfował jako najlepszy reżyser. Grający w filmie Niels Arestrup i Linh-Dan Pham zwyciężyli w kategoriach najlepszy aktor drugoplanowy i najlepsza debiutująca aktorka.

Cezary otrzymali ponadto autorzy muzyki Alexandre Desplat, zdjęć - Stephane Fontaine i montażu - Juliette Welfling.

Odtwórca głównej roli Romain Duris ustąpił jednak w kategorii najlepszy aktor Michelowi Bouqetowi, który w filmie „Le promeneur du Champ du Mars" wcielił się w postać prezydenta Francoisa Mitteranda. Najlepszą aktorką została Nathalie Baye ("Le petit Lieutenant").

"Za wszelką cenę" Clinta Eastwooda ogłoszony został najlepszym filmem zagranicznym. Rywalizował m.in. z "Historią przemocy" Davida Cronenberga, "W stronę morza" Alejandro Amenabara i "Wszystko gra" Woody Allena.

Honorowego Cezara otrzymał Hugh Grant.

Za najlepszy debiut reżyserski uznano film dokumentalny "Darwin's Nightmare" Huberta Saupera, który ma już nominację do Oscara w kategorii dokumentu.

Obok Oscarów, Złotych Palm i Złotych Globów Cezary należą do najbardziej prestiżowych nagród w światowym przemyśle filmowym. Przyznaje je Francuska Akademia Filmowa.

PAP/AD

KĄCIK DZIECIĘCY



Marzec

W marcu
jak w garncu,
jak w drewnianej
beczce.
Trochę śniegu,
Trochę śmiechu
wytoczy się jeszcze.

Teresa FERENC

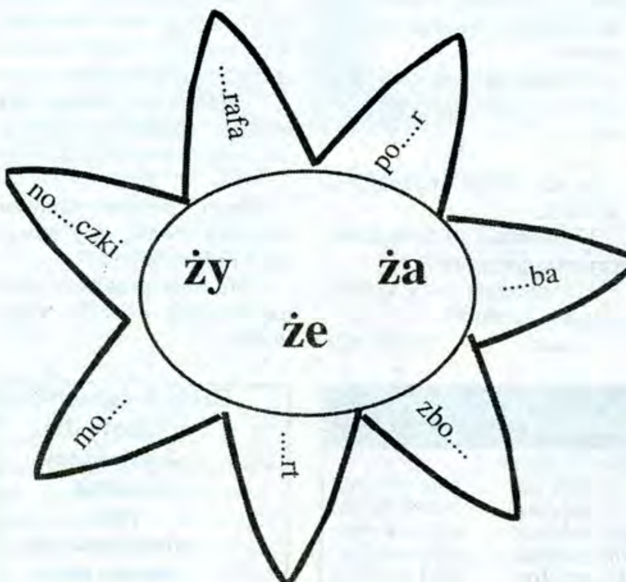
Wiosna

Szepnął pąk
ptakom na gałęzi:
- Wiosna uszyje wam
kurtkę lasu nową.
Kołnierz będzie z liści,
kieszenie pełne
przysmaków...
I nie dokończył.
Głowę schował,
bo śniegiem sypnęła
burza marcowa.

Stanisław GRABARSKI

ZADANIE

Proponujemy naszym młodym Czytelnikom kolejne zadanie ortograficzne. Wpiszcie odpowiednie sylaby ze środka gwiazdki w puste miejsca promyków. Odczytajcie otrzymane wyrazy.



Praca wre w Różanej Chatce

Mieszkańcy Różanej Chatki robili wiosenne porządki. Wszyscy ciężko pracowali: czyścili, malowali, odkurzali, myli.

Pies Patrycy zamiatał wielką miotłą schody, a myszka Matylda małą miotełką ścieżkę. Trusia Tusia stała na stołku i myła okna do połysku.

Kot Koral podlewał kwiaty w skrzynce na parapecie, a borsuk Bobik, zając Zbyś i żółw Żakard sprzątali ogród.

Biedna myszka Mania miała najcięższą pracę: malowała na czerwono drewniane belki.

- Nie skończę tej pracy do następnej wiosny - popiskiwała żałośnie.

Hayden McALLISTER, Jane CARRUTH



OPOWIADANIE

Łódka



Nadeszła wiosna, śnieg stopniał i pełno było małych, wesołych strumyków. Dzieci zrobiły sobie łódeczkę i puściły ją na wodę. Łódka płynęła, a dzieci biegły za nią, krzyczały i nie widziały nic prócz niej. Nawet kałuży, do której w końcu wpadły.

Lew TOŁSTOJ

ZAGADKA

Podmuchy wiosny

O ciepłe marzy,
o pierwszych pąkach,
na kapeluszu nosi
skowronka,
jest zapowiedzią
wiosennych zdarzeń.
To ..rz...

Elżbieta ZECHENTER-SPŁAWIŃSKA

ŁAMIGŁÓWKA



Gratulacje

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi
Kazimierzowi WOJCIAKOWI
z parafii Św. Teresy w Szczuczynie
w dniu imienin życzymy zdrowia, wielu łask Bożych, opieki Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Niech Dobry Bóg obdarzy Go opieką i siłą w trudnej posłudze kapłańskiej
Oddział ZPB w Szczuczynie

Z okazji imienin Kochanej Mamusi, Babci i Prababci
Albinie SMOŁKO
wiązankę najserdeczniejszych życzeń: dobrego zdrowia na długie lata, jak najwięcej radości, szczęścia, satysfakcji z każdego dnia, opieki Matki Bożej i błogosławieństwa Bożego
składają syn z żoną, wnuki i prawnuki

Z okazji imienin Jego Eminencji Księdzu Kardynałowi
Kazimierzowi ŚWIĄTKOWI
serdeczne życzenia: dobrego zdrowia, obfitych łask Bożych, opieki Matki Boskiej Budsławskiej i wytrwałości w trudnej pracy przewodniczenia Kościołowi katolickiemu na Białorusi
składa redakcja **Głosu znad Niemna**

Z okazji urodzin Kochanej
Weronice SZOCIE
składamy najserdeczniejsze życzenia.
Kwiatów nie damy, mimo szczerych chęci,
Lecz słowa, które zostaną w pamięci.
Życzymy szczęścia, dużo radości i
długiej szczęśliwej przyszłości.
Niech los Tobie z oczu łez nie wyciśnie,
Niechaj się wszystko wiedzie pomyślnie.
Wszystko co piękne i wymarzone,
W dniu Twych urodzin niech będzie spełnione
siostra z rodziną

Kochany Wiktorze!
Z okazji 37. urodzin życzę Ci dużo miłości i pokoju. Niech Bóg obdarzy Cię wszystkimi potrzebnymi łaskami!
Twoja narzeczona Inessa

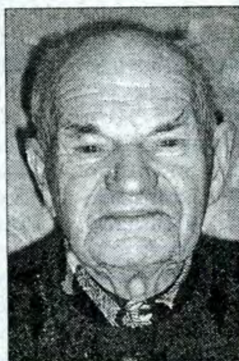
Kochana mamusiu
Janino SAWIELIEWA!
Z okazji Twojego Jubileuszu:
sukcesów w życiu,
szczęścia w miłości,
dużo uśmiechu,
dużo radości,
spełnienia wszystkich najskrytszych marzeń,
samych przyjemnych
w Twym życiu zdarzeń.
kochająca rodzinka



Wszystkim **KAZIMIERZOM**
- i tym małym, i tym dużym - sukcesów we wszystkich przedsięwzięciach, spełnienia najskrytszych marzeń, wiele radości oraz miłości bliskich osób
życzy Głos

Z okazji imienin **Kazimierzowi SZOCIE**
wiązankę najserdeczniejszych życzeń: dobrego zdrowia na długie lata, pogody ducha, optymizmu, jasnych i słonecznych dni w życiu, opieki świętego patrona i błogosławieństwa Bożego na co dzień
składają najbliżsi

Kochany **Kazimierzu SAROSIEK!**
Z okazji imienin
życzymy Ci, abyś nigdy
nie przestał marzyć,
bo marzenia pozwalają
przetrwać te wszystkie
najtrudniejsze chwile,
zwłaszcza chorobę.
Abyś potrafił dawać radość.
Niech Twoje łzy będą tylko
łzami radości, a nie bólu
i smutku. Aby niebo nad
Tobą było jaśniejsze i aby
zawsze otaczali Cię
życzliwi ludzie.
Niech Twoje życie toczy się tak, jak tego pragniesz
kochająca córka z rodziną



Szanownemu
Kazimierzowi SAROSIEKOWI
z okazji imienin najserdeczniejsze życzenia: dobrego zdrowia, dużo radości, która niechaj zawsze gości w dobrym sercu, oraz długiej i szczęśliwej przyszłości.
Trudno myśli ubrać w słowa,
oddać piórem życzeń kwiat
wyrzec to, co serce chowa
Powiemy krótko: żyj 100 lat!!!
składają rodziny Cimoszków i Gabińskich



Kochana **Mario ŁAWRUSZKO!**
W dniu urodzin życzymy Ci subtelnej niecierpliwości wiosny, łagodnego wzrastania lata, cichej dojrzałości jesieni i mądrości dostojnej zimy. Wielu chwil radości, aby każdy dzień był dla Ciebie niezapomnianą przygodą i powodem do zadowolenia. Chcielibyśmy, aby nigdy nie zabrakło Ci ciepła i miłości najważniejszych osób w Twoim życiu. Bądź zawsze szczęśliwa i wyrozumiała i aby nigdy nie opuszczał Cię dobry nastrój
koleżanki i koledzy z pracy

Czy pamiętasz, że...



6 marca - Agnieszki, Kolety
7 marca - Perpetuy i Felicyty
8 marca - Jana, Feliksa
9 marca - Franciszki, Dominika
10 marca - Eugenii, Makarego
11 marca - Sofroniusza, Eulogiusza
12 marca - Maksymiliana, Justyny

Śmiech to zdrowie!

- Ty już mnie nie kochasz! — wzdycha dziewczyna jadąca z chłopakiem przez las na motorze.
- Ależ kocham cię! Dlaczego tak uważasz?
- Bo zawsze w tym zagajniku psuł ci się motor...

***

Przed wakacjami ksiądz pyta uczniów:
- Które przykazanie jest najważniejsze?
- Ósme — mówi Jaś. — *Nie wystawiaj złego świadectwa bliźniemu swemu!*

***

Icek sprzedaje lody. Na wózku z lodami widnieje napis: *„Żydom lodów się nie sprzedaję"*. Podchodzi do niego rabin i zgorszony pyta:
- Icek, co ty, antysemita jesteś?
- Rabbi, a ty próbowałeś tych lodów?

***

- Jakie hobby miałeś w młodości? — pyta kolega kolegę.
- Kobiety oraz polowanie.
- A na co polowałeś?
- Na kobiety!

***

- Podobno sprzedałeś swego psa myśliwskiego, którego tak bardzo lubiłeś? — mówi myśliwy do kolegi.
- Tak. Ostatnio był nie do wytrzymania. Ilekroć opowiadałem historie z moich polowań, kręcił przecząco łbem.

***

Mąż w delegacji. Żona z kochankiem. Nagle ktoś otwiera drzwi. Żona, niewiele myśląc, mówi do kochanka:
- Stań na środku pokoju goły, a ja powiem, że kupiłam taką statuę.
Mąż wchodzi, rozgląda się i zauważa kochanka:
- A to co?!
- Kupiłam taką statuę, znajomi też mają, teraz taka moda.
Mąż machnął ręką i poszedł spać. Żona też. W środku nocy mąż wstaje, idzie do kuchni, wyciąga chleb, smaruje masełkiem, kładzie szyneczkę, serek, ogórek. Podchodzi do statuy i wręcza ze słowami:
- Masz, ja tak trzy dni stałem, żeby choć nakarmiła...

***

Myśli kobiet patrzących w sufit:
Kochanka: — *Przyjdzie, czy nie przyjdzie?*
Kurtyzana: — *Zapłaci, czy nie zapłaci?*
Żona: — *Pomaluje wreszcie ten sufit czy nie?*

***

Policjant zatrzymuje samochód.
- Proszę pana, przejechał pan skrzyżowanie na czerwonym świetle. Będzie mandacik!
- Panie władzo, ja bardzo przepraszam, naprawdę nie zauważyłem. A tak szczerze mówiąc, to jestem daltonistą...
Skonfundowany policjant daruje mu mandat. Wieczorem, gdy zdaje służbę koledze, mówi:
- Spotkałem dzisiaj na mieście daltonistę. Świetnie mówił po polsku!

***

- Jasiu, powiedz nam co musimy zrobić, aby otrzymać rozgrzeszenie?
- Musimy grzeszyć, proszę księdza — pada odpowiedź.

Cennik
życzeń, podziękowań, ogłoszeń drobnych

cena (z podatkiem VAT) za 1 linijkę umowną (28 znaków — liter):

tekst	mniej niż 300 zn.	więcej niż 300 zn.	komercyjne
zwykłe	360 rub/lin;	320 rub/lin;	500 rub/lin;
pogrubioną czcionką	460 rub/lin;	420 rub/lin;	540 rub/lin;
w czarnej ramce	420 rub/lin;	400 rub/lin;	520 rub/lin;
w czerwonej	460 rub/lin;	440 rub/lin;	540 rub/lin;

nekrologi na stronie 2 o wymiarach 81x30 mm 2500 rub
Numer konta Bielinwiestbanku w Grodnie: 3015204440014, kod 705
YHH 500059292

GŁOS

Wydawca: SZ „Związek Polaków na Białorusi"

Adres redakcji: 230023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32
Tel. (0152) 72-31-69, fax (0152) 72-00-75, 72-31-69
e-mail: glosznadniemna@mail.grodno.by
glosznadniemna@yahoo.com

Redaktor naczelny: Andrzej DUBIKOWSKI
Redaktorzy: Tatiana Zaleska (zastępca redaktora naczelnego), Alicja Samiec (sekretarz redakcji), Irena Kulikowska (redaktor wydania),
Fotograf: Jarosław Waniukiewicz
Korekta: Helena Bohdan

Prenumeratę: można zamówić w każdym urzędzie pocztowym na Białorusi (do dnia 15 każdego miesiąca).

Cena gazety w prenumeracie miesięcznej wynosi 2370 BYB.

Рэгістрацыйнае пасведчанне № 685. Індэкс 63863
Аб'ём выдання - 4 друкаваныя аркушы
Заказ № - 1001 Наклад 3190 асобнікаў.
Штотыднёвік "Глос знад Немна" (на польскай мове)
ISSN 1563-3233
Адрас рэдакцыі: 230023 Гродна вул. Дзяржынскага, 32
Друк: Гродзенскае абласное ўнітарнае паліграфічнае прадпрыемства "Гродзенская друкарня"
Гродна вул. Паліграфістаў, 4
Падпісана да друку 2.03.2006 у 15.00
Якасць друку адпавядае якасці прадстаўленых рэдакцыяй дыяпазытываў.

Bądźmy w kontakcie
Czekamy na Państwa telefony od godz. 9.00 do 18.00,
tel. (0152)72-31-69

